Arkusz I.

Nr 10. Dnia 12 stycznia. Sobota. Dnia 31 grudnia (12 stycznia) 1877|8 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 4,0 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kanterze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-téj rano do 2-giéj po południu.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sz. 3 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Arkadjusza Męczennika.
Jutro: ŚŚ. Weroniki P. i Gortfryda.
Poniedziałek: ŚŚ. Hilarego B i Feliksa.
Wtorek: Ś. Pawła 1-go Pustelnika.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 8
Zachód „ „ 4 „ 10

Długość dnia godzin 8 minut 2
Przybyło „ „ — „ 24

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Marcellego Papieża i Ottona.
Czwartek: Ś. Antoniego Opata W.
Piątek: Katedry św. Piotra w Rzymie.
Sobota. ŚŚ. Henryka B. M. i Kanuta Kr.

— Na niedzielę jutrzejszą nie przypadają odpusty. Uroczyste więc nabożeństwa odbywać się będą z procesjami i kazaniami, lecz bez wystawienia Najświętszego Sakramentu. Słowo zaś Boże zastosowane zostanie do tekstu jutrzejszej Ewangelji świętej, zapisanej u Łukasza św. w rozdziale 2-gim „O Chrystusie w 12-stu latach“.

— W przyszły wtorek, to jest dnia 15-go stycznia przypada doroczna pamiątka św. Pawła pierwszego Pustelnika, którego kościół św. Ducha wprost ulicy Mostowej obchodzi uroczystą Wotywą.

— *O niepobieraniu opłaty stempla od aktów co do nabywania majątków przez wiejskie szkoły elementarne ludowe, zostające pod zarządem Ministerstwa Oświecenia Publicznego.* Najjaśniejszy Pan, 12-go listopada 1877 roku, Najwyżej rozkazać raczył: Moc obowiązującą art. 389 ust. o opł. stempla, rozciągnąć do kontraktów kupna, aktów darowizny i aktów wszelkiego rodzaju, na zasadzie których nabywają się domy i inne mienie dla wiejskich szkół elementarnych ludowych o dwóch klasach i o jednej klasie, zostających pod zarządem Ministerstwa Oświecenia Publicznegu. *(D. W.)*

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę szczególnych zasług bojowych i wybornego męztwa, okazanych przy zdobyciu szturmem twierdzy Karsu, w nocy z 5-go na 6-ty listopada 1877 r. Najmiłościwiej raczył, 19-go grudnia tegoż roku, udzielić order św. Jerzego klasy 3-ej: jenerał-lejtenantom, naczelnikom dywizyj: 40-tej piechoty Szatiłowowi i 1-ej grenadjerów Roopowi i zostającemu przy armji kaukazkiej księciu Czawczawadze: jenerał-majorom: dowódcy 2-ej brygady 19-tej dywizji piechoty Alchazowowi; zostającemu w rozporządzeniu Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją kaukazką Komarowowi i dowódcy 2-ej brygady 40-tej dywizji piechoty Rydzewskiemu; pułkownikom: naczelnikowi dystansu terskiego inżynierskiego, inżynierowi wojennemu Bulmeringowi i 158-go pułku kutaiskiego piechoty Faddiejewowi. (Dz. Warsz.).

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającego się męztwa i waleczności, okazanych w bitwach z turkami przy zdobyciu pozycyj ufortyfikowanych pod wsią Górnym-Dubniakiem, 12-go października i pod wsią Teliszem, 16-go października 1877 roku, Najmiłościwiej raczył, 17-go grudnia tegoż roku, udzielić ordery:

Św. Włodzimierza klasy 2-ej z mieczami, jenerał-lejtenantowi, naczelnikowi 3-ej dywizji piechoty gwardji Katalejowi.

Św. Stanisława klasy 1-ej z mieczami: jenerał-majorom: dowódcy 1-ej brygady 3-ej dywizji piechoty gwardji Fiłosofowowi i dowódcy pułku keksholmskiego grenadjerów cesarza austrjackiego, Wittorfowi.

Św. Anny klasy 2-ej z mieczami, pułkownikowi pułku litewskiego lejb gwardji Białymie. (Dz. W.).

— Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej udzielić raczył, za odznaczającą się gorliwością służbę, niżej poszczególnionym osobom ordery:

Św. Anny klasy 2-ej, inspektorowi drogi żelaznej nadwiślańskiej, radcy stanu inżynierji Rydzewskiemu.

Św. Anny klasy 3-ej, pomocnikowi inspektora drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej, asesorowi kolegjalnemu inżynierji Wosko. (Dz. W.).

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 15-go grudnia 1877 r.:

Mianowany, zostający w sekcji naczelnego prokuratora w 4-tym departamencie Senatu Rządzącego, nad komplet, w godności kamerjunkra Najwyższego Dworu, radca kolegjalny Karnicki — towarzyszem naczelnego prokuratora departamentu cywilnego kasacyjnego w Senacie Rządzącym, z pozostawieniem w godności dworskiej. (Dz. W.).

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Dróg Komunikacji, z 8-go grudnia 1877 r.:

Mianowany został, inżynier-konduktor klasy 2-ej w zarządzie XI okręgu, który ukończył w tym roku kurs nauk w instytucie inżynierów dróg komunikacji, Stanisław Orłowski — naczelnikiem 1-go stołu w wydziale technicznym tegoż zarządu. (Dz. W.).

NAJŚWIEŻSZE MOGIŁY FRANCJI.

I.

Śmierć rozhasała się w ostatnich czasach po Europie impertynencko, strącając najwyższe znakomitości obok maluczkich i niepozornych „tuzinkowiczów“ świata tego.

Pominąwszy liczne ofiary wojny na wschodzie, spokojny zachód Europy odbywał w ostatnich czasach także wielkie pogrzeby, tylko gdy tu padały wybitne masy, tam ustępowały z pola wybitne jednostki.

Francja pod tym względem najgrubszą musiałaby przywdziać żałobę, gdyż osierocili ją najwierniejsi jej synowie, choćby wymieniając tylko samego Thiersa dla przykładu.

Włochy świeżo pokryły się kirem po stracie nieodżałowanego monarchy, którego na drodze do wiecznego spoczynku poprzedził dzielny jenerał Lamarmora.

Z ostatnich ofiar śmierci, wydartych z żywej historji Francji, wymienić się godzi jako używających szerszego rozgłosu: Gustawa Courbet'a, Franciszka Raspail'a i jen. Palikao. O każdym z nich choć słów kilka powiedzieć się godzi.

Na schyłku zeszłego roku nieopodal Vevey nad jeziorem genewskiem umarł najpierw głośny twórca i przewodnik „szkoły realistów“ w malarstwie francuzkiem,— Gustaw Courbet.

Była to osobistość swojego czasu okrzyczana, której przyjaciele i nieprzyjaciele przez całe życie tylko reklamę robili. Dzieła Courbet'a służyły za przedmiot literackich rozpraw i studjów nawet dla takich estetyków jak Champfleury lub socjalnych filozofów, jak Proudhon. W ostatnich latach młody Dumas połamał na nim całe pióro mszcząc się ostrą filipiką za wszystkie kleksy i plamy na jego politycznem sumieniu.

Courbet urodził się w Ornans w r. 1819, jako dwudziestoletni młodzieniec przybył do Paryża i chciał się poświęcić zawodowi prawniczemu, ale go pandekty znudziły, więc chwycił się pędzla i palety.

W sztuce uważano go prawie za samouka, chociaż uczył się tam niby pod Stenbenem i Hennerem.

Z początku przedstawił się jako romantyk, ale w ideałach nie szczęściło się mu wcale, więc od r. 1848 przerzucił się stanowczo w kierunek realny, który go aż do szkarady doprowadził.

Zdania były podzielone. Starsi artyści śmieli się

KRONIKA TYGODNIOWA.

Rok 1878, który jest 678-ym od postawienia pierwszego browaru w Europie, a 3-im od wynalezienia skutecznej mikstury na Żydy i Niemce, zaczął się wogóle dość pomyślnie. Troskliwie śledząca objawy życia społecznego prasa, nie zanotowała jeszcze wypadku zgubienia watóweczki w miejscu zebrań publicznych, ani śmierci — skutkiem objedzenia się pączków. Śnieg leży na ulicach właśnie jak powinien, księżyc ulega zmianom we właściwym czasie, a stroje dam na balach odznaczają się gustownością, jak w latach poprzednich. Są tylko nieco węższe niż zwykle, na co przecież nie skarżą się znawcy ani dyletanci.

Prócz balów uprawianych od Adama i Ewy, ochocza młodzież obu płci (trzeciej bowiem dotychczas po za obrębem gramatyki nie wynaleziono), bawi się ślizganiem. Rozrywkę tę, jako należącą do zakresu gimnastyki, stanowczo ośmielam się zalecać czytelnikom. Osobliwie w towarzystwie nadobnem.

Mężczyzna ślizgający się sam, rozwija tylko płuca, muskuły i organa krwioobiegowe. W towarzystwie kobiet jeżdżąc na łyżwach, kształci prócz tego zręczność i uczucie, że już nie wspomnę o dobrym smaku i pochopności do sakramentu małżeństwa.

Sopranowy świegot i wysokie buciki należą do tych sztuk pięknych, które bez pomocy stowarzyszeń gromadzą mnóstwo członków, a bez losowania cieszą nas nadzieją wygranej; ślizganie się w podobnem otoczeniu stanowi olimpijską zabawę i uszlachetnia człowieka. Nawet lekki upadek i stłuczenie ciała w całej długości, każe zapominać o bólu i myśleć o ofierze.

Sądzę, że za kilka tych słówek poświęconych lodowemu kunsztowi, obywający się bez yachtów Yacht-Klub warszawski zechce mi podarować parę honorowych łyżew, które ja ze swej strony w czcigodnem miejscu zawieszę.

Z szerszego widnokręgu wypadków zapisać należy szybkie upowszechnianie się telefonu, naczynia osobliwego nabożeństwa, które przenosi mowę ludzką na znakomite odległości. Wynalazek ten, jeszcze w roku bieżącym wywołać może przewrót w stosunkach ludzkich, byle tylko elektryczność staniała. Przy powyższym warunku każdy przyzwoity człowiek wychodząc na ulicę, będzie mógł zaopatrzeć się w dostateczną liczbę drutów łączących go z najdroższemi sercu osobami. Żony wówczas staną się ideałem cnót, przyjaciele domu wynaleźć będą musieli nowe słowniki, obmowa i plotkarstwo przejdą w dziedzinę mytów. Dziś już telefon nastręcza niezmiernie ciekawą kwestję prawną, nad którą dotychczas nikt się nie zastanawiał. Chodzi mianowicie o to: czy osoba zwymyślana pryez telefon ma się uważać za obrażoną i czy w dalszym ciągu powinna wymyślającego wyzywać na pojedynek albo proces mu wytaczać i czy w tym ostatnim wypadku ma być odpowiedzialnym sam obwiniony, czy też zarząd biura telefoniarskiego i wynalazca tej interesującej machiny?

Pozostawiając rozstrzygnięcie kwestyj powyższych pozbawionym praktyki adwokatom, nadmienić muszę, że Warszawa roztelefonowała się na dobre. Nawet zarząd wodociągów urządził telefonowy koncert, prawdopodobnie dla swoich urzędników i oficjalistów. którym na koncerty naturalnie pensja nie wystarcza,

Byłem na tej uroczystości. Przechodząc w zeszłą sobotę około wodozbioru w Saskim ogrodzie, w przyległej budce usłyszałem miły dźwięk katarynki. Nieproszony i nieoczekiwany otworzyłem drzwi budki i wcisnąłem się między tłum widzów, z których jedna część stała na podłodze, druga zaś na głowach poprzedników.

Boże mój! cóż to za cudowny instrument. Wyobraźcie sobie kawałek drutu i rurkę nie grubszą od butelkowej szyi... To telefon, z którego nie tylko wylatywały dźwięki muzyki, ale nawet sam muzyk grający na fisharmonji!

Przetarłem oczy... muzyk siedzi. Ma ciemne włosy i czarny garnitur. Nieśmiało dotknąłem go końcem palca. No—siedzi, jak żywy!

Upojony radością i podziwem, wybiegłem na ulicę. O jakżeś ty wielki Grahamie Bellu, którego statek nie tylko koncerty, ale instrumenty i koncertantów przenosi!...

Na drugi dzień ludzie złej woli tłomaczyli mi, że właściwe *słuchanie* telefonu odbywało się na ulicy Dobrej, w gmachu wodociągowym i że w budce Saskiego ogrodu grał na prawdziwej fisharmonji, rzeczywisty muzyk. Ale ja temu nie wierzę, poprostu dla utrzymania honoru miasta, w którem największe nieprawdopodobieństwa są rzeczami możliwemi.

Podczas gdy światła część publiczności bawi się, dla mizerniejszych jej warstw, do jakich rzemieślnicy i ogrodnicy należą, Muzeum urządziło dwa szeregi odczytów: o ogrodnictwie przez p. Jankowskiego i o rysunku ornamentacyjnym przez p. Gersona.

Obie gałęzie wiedzy są nader ważne, rzecz zaś o rysunku obchodzić powinna nieomal wszystkich rzemieślnikw. Umiejętność rysunku nie tylko potężnie dopomaga pamięci w sprawie utrwalania kształtów, ale rozbudza wyobraźnię i smak estetyczny. Dzisiejsi ludzie wymagają nie tylko wyrobów mocnych lecz i pięknych. Moda jest zmienna, zarówno w sferze krawieckiej jak stolarskiej i introligatorskiej. Gdyby nasi rzemieślnicy znali rysunek, wyrobom swoim umieli nadawać coraz rozmaitsze a zawsze poważne formy, mniej wówczas potrzebowaliby sarkać na pochłaniającą wszystko konkurencję zagranicy.

Muzeum nie poprzestając na wyjaśnieniu czem jest rysunek i zachęceniu do nauki, jeszcze daje rzemieślnikom możność ćwiczenia się w niej; otwiera bowiem salę rysuukową. Warszawa posiada dziesiątki tysięcy rzemieślników, z których jednak bardzo, ale to bardzo niewielki procent weźmie się do tej pracy. Dla zachęcenia pozostałej większości proponowałbym następny program:

§ 1. Każdy przychodzący do sali rysunkowej do-

i szydzili z „mistrza-malarza“ utrzymując, że dzieła jego mogłyby zdobić budy jarmarczne. Mniej wykształcona publiczność nie znająca się na „akademickim pędzlu,“ przekładała, bardziej zrozumiałe i pojętne dzieła Courbet'a nad inne.

Zwolennicy jego widzieli w tym rodzaju pewien odbłysk polityki, sposób malowania Courbet'a nazywali ludowym, demokratycznym, a zasadę realizmu w sztuce postawioną przez niego, doprowadzili do potwornego aksiomatu: „le laid c'est le beau“. (Brzydota jest pięknem), dla tego, iż mistrz nie wahał się z całą wstrętnością kopjować naturę, nie szukając i nie potrzebując nawet wyższych celów i wzorów dla swej sztuki.

Kompozycje jego nie odznaczały się pomysłowością, ale uderzały niemal brutalnością w pochwyceniu natury, czy to kiedy wystawia kąpiące się kobiety nie pierwszej młodości, stojące nago nad wodą, czy też kiedy maluje z fotograficzną wiernością dróżnika rozbijającego kamienie na gościńcu, czy wreszcie przedstawiając kollekcję trywialnych, brzydkich i pospolitych fizjognomij w najlepszym swoim obrazie pod tytułem: „Pogrzeb w Ornans.“

Courbet nie był specjalistą w przedmiocie swych dzieł; oprócz rzeczy historycznych, malował wszystko; sceny rodzajowe, pejzaże, nawet owoce i kwiaty. Niektóre jego obrazy, jak „Demoiselles des bords de la Seine“, lub „Powrót z konferencji“, dla swej wstrętnej treści nie znalazły nawet miejsca na publicznej wystawie.

Portrety i krajobrazy najlepiej go jeszcze reprezentują jako artystę, o którym Decamps powiedział:

— Courbet mógłby być drugim Géricaultem, gdyby nie był — głupcem!

Wpływ Courbet'a w sztuce pomiędzy młodszem pokoleniem artystów dał się silnie uczuć przez pewien czas najpierw w Belgji i w Niemczech. W roku 1869 na międzynarodowej wystawie w Monachjum wystąpił z dużym obrazem przedstawiającym okolicę zimową i scenę z polowania. Obraz zrobił wrażenie, młoda szkoła monachijska zapaliła się do tego rodzaju malowideł, i niech jej bogowie nie pamiętają, ile od tego czasu białej farby zmarnowano na śnieg w obrazach młodszych adeptów sztuki.

Maniera spętała niejeden talent i zamroziła go wśród białych tumanów śniegu, a realizm kazał bosym dziewojom wiejskim z widoczną intencją malować nawet—zabłocone nogi!

Cofnąwszy się z publicznej widowni w zacisze na brzegu jeziora genewskiego, zmarł na wodną puchlinę, do której się długoletnia choroba nerek przyczyniła.

Czy malarstwo francuzkie w szczególności a sztuka w ogóle wiele straciła na ubytku mistrza realizmu, — pozwalamy sobie wątpić, wszelako trudnoby było zaprzeczyć, że wpływ jego silnie dał się uczuć na młodszej generacji malarzy, a czy wiele po sobie pożytku zostawił, — to kwestja, którą krytyka kiedyś rozjaśni. +

Kwestje sanitarne.

VII.

Odmrożenia.

Wpływ zniżonej temperatury na organizm, lub na jakąkolwiek część jego, wywołuje, zależnie od stopnia zniżenia temperatury i czasu trwania, rozliczne objawy.

Przy odmrożeniach odróżniamy trzy stopnie porażeń zajętych części. Pierwszy stopień charakteryzuje się czerwonością i opuchnięciem skóry, drugi stopień będzie wówczas, jeżeli na części odmrożonej powstają pęcherze i nakoniec przy trzecim stopniu część odmrożona pokrywa się strupem.

Nie na wszystkich pewien stopień zniżenia temperatura jednakowo działa, są np. ludzie, którzy przy 2 do 4 stopniach zimna, odmrażają sobie nos, ręce, lub nogi; inni znów dobrze przenoszą nawet znaczne zniżenie temperatury. Taka wybitna wrażliwość na niewielkie stosunkowe zimno, daje się widzieć szczególniej u młodych anemicznych (małokrwistych) dziewcząt, lub u takichże anemicznych lub skrofulicznych mężczyzn.

Odzięblenia pierwszego stopnia zdarzają się najczęściej, szczególnie u dzieci, które nie tylko że nie mają zwyczaju zabezpieczać od zimna swych rąk, twarzy lub uszów, lecz przeciwnie, biegając po dworze i bawiąc się pigułkami ze śniegu, narażają się na przypadłości ztąd wynikające.

W tym stopniu część ciała odzięblona najprzód bieleje, skóra marszczy się i czucie się zmniejsza. Po jakimś czasie, skoro wpływ zimna ustanie, objawy te znikają i powstają na ich miejsce nowe t. j. skóra czerwienieje, części zajęte obrzękają i powstaje w nich uczucie swędzenia i lekkiego szczypania. Czem gwałtowniejsze było przejście z zimna do ciepła, tem objawy odzięblenia występują groźniej.

Przy tym stopniu odmrożenia często nie ma potrzeby używać środków leczniczych. Dostatecznem będzie aby nie robić gwałtownego przejścia z zimna do ciepła, t. j. żeby przy odzięblenia rąk lub nóg nie ogrzewać ich przy gorącym piecu, lecz przeciwnie, najprzód części odzięblone należy nacierać śniegiem, a potem dopiero stopniowo podwyższać temperaturę. Przy takiem postępowaniu skóra na częściach odzięblonych po jakimś czasie przychodzi do normalnego stanu.

Sam proces odzięblenia tłomaczymy sobie w następujący sposób: pod wpływem działania chłodu, naczynia krwionośne włosowate, w które skóra tak bogato jest zaopatrzoną, kurczą się, a zatem pomieszczają w sobie mniej krwi, aniżeli to ma miejsce w zwyczajnym stanie. Jeżeli zaś chłód działa na nie dalej, to przychodzi do tego, że naczynia krwionośne zostają sparaliżowane czasowo, t. j. przestają pełnić funkcję rozprowadzania krwi.

Czerwoność powstała po odzięblenia, w niektórych wypadkach nie ginie nawet przy użyciu najenergiczniejszych środków. Pochodzi to ztąd, że rozszerzone nad normę przy ogrzaniu naczynia krwionośne, pozostają już takiemi i nie wracają do pierwotnego stanu.

Dla wywołania odzięblenia drugiego stopnia, potrzeba działania większego zimna i dłuższego czasu jego trwania. Tu oprócz czerwoności i opuchnięcia, na miejscach zajętych, formują się pęcherze i często następuje zupełna utrata czucia. Pęcherze są zwykle napełnione płynem krwawym, rzadziej surowicą bezbarwną. Przy tym stopniu odmrożeń, części zajęte bardzo często przechodzą w gangrenę i dla tego to w widokach ocalenia życia, części zgangrenowane amputują się.

Najczęściej podlegają odmrożeniu stopy, ręce, nos i uszy. Ubrania ciasne, jakie zwyczajnie noszą kobiety, przeszkadzając prawidłowemu krążeniu krwi, przyczyniają się do łatwiejszego odmrożenia części na chłód wystawionych. Przy silnym i chłodnym wietrze a niewielkim mrozie, odzięblenia zdarzają się częściej, aniżeli przy znacznie silniejszym mrozie bez wiatru.

W klimacie naszym zdarzają się dosyć często wypadki całkowitego zamarznięcia, przy czem człowiek zamarzający traci stopniowo czucie, następnie przytomność i wszystkie funkcje żywotne słabną, t. j. tętna serca zeledwie są słyszane, oddychania słabną i całe ciało staje się zimne jak lód. Ze stanu takiego łatwe przejście do śmierci, w skutek zamarznięcia wszystkich płynów w organizmie.

Ogólne zmarznięcie ma miejsce wówczas, jeżeli ludzie strudzeni pieszą podróżą lub wyczerpnięci z sił, siadają pod gołem niebem w celu wypoczynku. Skutkiem zmęczenia i otaczającego zimna, prędko oni zasypiają, lecz często nigdy się już z tego snu nie budzą.

Pomoc, jaka zamarzniętym na razie udzielaną być winna, zależy na tem, aby człowieka zmarzniętego wnieść do chłodnego pokoju, ułożyć na materacu pokrytym skórą i przez kilka godzin całe ciało, umiarkowanie, bez silnego nacisku, rozcierać najprzód śniegiem, a potem flanelą lub suknem napojonem oliwą lub jakim innym tłuszczem. Oprócz tego można zadać zmarzłemu kilka lewatyw z zimnej wody i dawać do wąchania od czasu do czu roczyn amoniaku. Skoro tą drogą postępując uda się nam rozbudzić przygasłe życie i chory zacznie odzyskiwać przytomność wówczas można go przenieść do cieplejszego

---

stanie po 10 papierosów i po trzy kufle piwa na godzinę.

§ 2. Majstrowie i czeladź mają nieograniczone prawo korzystania z miejscowych, doskonale uregulowanych bilardów i domin. Chłopcy i terminatorzy mają grać w *klipy* na podwórzu, a tylko odznaczający się z pośród nich dopuszczeni będą do towarzystwa osób starszych i poważnych.

§ 3. Katarynka, bęben i flet uprzyjemniać będzie pracę zebranych. Arfiarki i gitarzystki przeznaczone są dla wyłącznego użytku majstrów posiadających własne warsztaty i — ich dyspozytorów.

Uwaga. Do tego wybranego grona czeladź młodsza większością głosów przyjętą być może. Pierwszeństwo mają ci, którzy przy pomocy dwóch rzetelnych i bezstronnych świadków dowiodą, że od czasu wyzwolenia się, sumiennie obchodzili *blauer-montag.*

§ 4. Ci którzy chlubnie i ze szczególnem odznaczeniem się ukończą szkołę rysunkową, będą mogli do końca życia zostać partaczami i roboty na czas nie oddawać. Gdy zaś po najdłuższej pracy w tym sposobie, zechce który z nich przejść do cechu dziadowskiego, otrzyma honorowe szczudło, puszkę od sardynek na pieniądze i najintratniejsze miejsce na rogu ulicy. Ci zaś, którzy wylegitymują się, że w ciągu zawodu rzemieślniczego wypijali od 10 do 20 kufli dziennie i przynajmniej w dnie uroczyste dostawali się do *ula* za robienie awantur, będą kosztem zgromadzenia uczeni — śpiewów pobożnych, co stanowczo zapewnia dochody i jedna szacunek u ludzi.

§ 5. W celu ściągnięcia jaknajwiększej liczby uczniów, sala rysunkowa nosić będzie szyld z napisem: *szynk trunków krajowych.* Dla pożytku zaś nieumiejących czytać, wymalowany ma być kosztem miasta: anioł z kuflem na beczce.

Zdaje się, że na tych warunkach urządzona sala rysunkowa, zwróci uwagę szerszych kół rękodzielniczych i niezachwianą zjedna sobie popularność.

Do mniej pomyślnych zjawisk. należy projekt dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, na mocy którego, ceny miejsc w pociągach mają być podniesione.

Bez kwestji każdy człowiek, czy instrukcja, zmuszona przez okoliczności, ma prawo oznaczać najodpowiedniejszą dla siebie cenę za wyświadczane usługi. Publiczności zaś służy znowu prawo nie korzystania z tych usług, jeżeli one wydadzą się jej zbyt drogiemi.

Lecz w projekcie zarządu wymienionych dróg uderza inny szczegół, a mianowicie: niejednostajność podwyżki. Kiedy bowiem pasażerowie klas I i II na pociągach zwykłych dopłacać mają 14%, a na pospiesznych 16%, klasa III dopłaca 55%, a IV 33%.

Zarząd widocznie zapomniał o zdaniu Pisma Ś-go, że „od tych, którym więcej dano, więcej wymagać się będzie“ i że pasażerom I i II klasy łatwiej dopłacić 55%. niż pozostałym. Lecz w wieku równości, w obec prawa i kolei żelaznych, nie wymagamy tego. Dziwimy się tylko, że klasa III, która od wprowadzenia zamierzonej reformy ani szybciej, ani wygodniej jeździć nie będzie, ma płacić aż półtora raza drożej od swych poprzedniczek, że już nie wspomnimy o klasie IV.

Sądzić wypada, że w niesłychanym wynalazku swoim zarząd powodował się motywami raczej duchowego niż materjalnego pochodzenia. Może chodziło mu o zachęcenie pasażerów klasy III-ej aby jeździli II-gą i tym sposobem przyzwyczaili się do wygód cechujących ludy i warstwy ucywilizowane. A może chciał czynem swym pokazać, że klasa III-cia stan średni, wyniesiona będzie nad wszelkie inne, przynajmniej w dobrej opinji członków zarządu?

Pobudki tego rodzaju są niewątpliwie szlachetne i zdradzają głębszy pogląd na rzeczy świata. Istotnie, przyszłość należy do stanu średniego; pozwólmy mu jednak aby tymczasem wzmocnił tylko szacunek dla swoich cennych przymiotów o 55%, a nadpłatę zniżmy do 14%. Będzie to nawet przyzwoiciej wyglądało w obec arystokracji rodowej i pieniężnej, która przy każdej okazji zarzuca drobnemu mieszczaństwu zarozumiałość i pychę.

Radzę więc zarządowi aby upamiętał się póki czas, jeżeli nie chce ściągnąć na swoją głowę burzy dziennikarskiej. Chodzą bowiem wieści (nie wiem o ile prawdziwe), że *Niwa* myśli wydrukować artykuł dodowodzący, jako tylko „ziemianie“ mają prawo płacić za bilety o 55% drożej, *Echo* zaś domagać się będzie, aby bez względu na różnicę klas i wyznań, wszyscy ludzie „dobrej woli“ nadpłacali po 55%. Mówią też o wydaniu odrazu w trzech edycjach, jakiejś nowej broszurki, przez Janka Konika polnego, która w imie logiki i ekonomji zażąda, aby do podobnego wywyższenia przypuszczeni byli tylko krajowcy, a więc nie żydzi i nie niemcy, przed innymi zaś: urzędnicy i oficjaliści instytucyj prywatnych.

Tydzień temu, na tle miłości bliźniego, a w celu ukształcenia młodszej generacji i sprawienia teatrzykowi dobroczynności nowych wieszadeł, odbyło się w tymże teatrzyku widowisko dla dzieci. Ci widzowie, którzy z powodu małości siadać mogli we dwójkę na jednym fotelu, płacili po pół rubla za miejsce. Grubsi od nich. dla których ledwie jeden fotel wystarczał, płacili rubla; my zaś literaci, którym Pan Bóg dał tak obszerną tuszę, że się zaledwie na kanapie pomieścimy — siedzieliśmy darmo.

Dostawszy się dzięki uprzejmości komitetu na miejsce wygodne a bezpłatne, podziwiałem sztuki występujących artystów i cieszyłem się radością patrzących dzieci. Istotnie, nadzieje rodzin i społeczeństwa bawiły się wybornie i były grzeczne.

Powoli jednak na tle miłej rzeczywistości zarysowały się marzenia. Myślałem, że jestem np. guwernerem i że pod moim bokiem, na przeznaczonej dla niego połowie fotelu siedzi mój pupil, osoba drobna czołem, lecz wielka duchem i niezmiernie ciekawa, a nadewszystko filozoficzna. Miał on zwyczaj nie tylko pytać: jak się robi ta sztuka? ale, co gorsze, jaką naukę z niej brać należy?...

pokoju i od czasu do czasu można dać choremu szklankę nie gorącego lecz ciepłego napoju.

W miarę jak oddzielne części odzyskują władze i czucia, pojawia się w nich silny ból. W takich razazach części te ciała należy obwijać ręcznikami zamoczonemi w wodzie zimnej i należycie wyżętemi, zmieniając ręczniki w miarę ich ogrzewania się. Przy takich zamarznięciach, jeżeli i uda się rozbudzić życie, zwykle następuje utrata niektórych części organizmu. O leczeniu takich chorych nic się tu powiedzieć nie da, gdyż oni kwalifikują się do oddziałów chirurgicznych, Do otaczających, przynoszących na razie chorym pomoc, należy uformowane pęcherze szerokiemi cięciami otworzyć, zawartość z nich przez lekki nacisk wydalić i na miejsca gdzie pęcherze były, przykładać bezustannie chłodne kompresy.

Trzeci stopień odmrożeń będzie wówczas, gdy pod wpływem chłodu w danej części ciała krążenie krwi ustanie zupełnie, skutkiem czego następuje zgangrenowanie zupełne zajętej części.

Co należy przedsiębrać przy odmrożeniach pierwszego stopnia występujących nagle, było powiedziane wyżej. Częściej jednakże spotykać się nam przychodzi z odziębieniami chronicznemi, które najczęściej zajmują palce u rąk i nóg. W tych wypadkach dobrze jest smarować części zajęte naftą lub maścią cynkową i owijać palce paskami nasmarowanemi lepkim plastrem. Paski te oddają podwójną usługę: zabezpieczają od chłodu i ciśnieniem swojem zmniejszają napływ krwi do części zajętych.

Dr. Franciszek Orłowski.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Skutkiem uwolnienia ze służby, z powodu wysłużenia lat, zwyczajnego profesora uniwersytetu warszawskiego oraz dziekana fakultetu fizyko-matematematycznego N. N. Aleksiejewa, na posiedzeniu rady uniwersytetu dokonane były przez członków tegoż fakultetu wybory na godność dziekana. Z pomiędzy czterech balotowanych profesorów zwyczajnych wybrany został na ową godność profesor K. Jurkiewicz.

= Donoszą nam, iż biblioteka Cesarskiego warszawsKiego uniwersytetu po dokonanym opisie dzieł i ich rozdzieleniu, ma wkrótce być opatrzoną katalogiem. Ułożenie katalogu dzieł, dochodzących do 180000 numerów jest pracą uciążliwą, wszakże doprowadzenie jej do końca przyniesie znakomity pożytek tak ciału naukowemu uniwersytetu jak i czytającemu ogółowi. O rodzaju systemu przyjętego w katalogowaniu później doniesiemy.

= Skutkiem utrudnionej komunikacji na drogach żelaznych południowych gubernji Cesarstwa, cukier pochodzący z fabryk Królestwa, jest obecnie ogromnemi partyami wywożony na stację drogi petersburskiej i brzesko-moskiewskiej. Wywóz ten w porównaniu z rokiem zeszłym i poprzedniemi jest znaczenie większy.

✝ Zasnął w Bogu w dniu wczorajszym **Leon Dembowski**, b. senator i kasztelan przed r. 1831 b. minister skarbu. Po przeszło trzydziestoletniej przerwie, powołany w r. 1862 na dyrektora głównego, prezydującego w b. komisji sprawiedliwości, następnie zaś na tęż samą godność w komisji rządowej wyznań i oświecenia publicznego, po usunięciu się z tych obowiązków, ostatnie kilkanaście lat przepędzał w zaciszu domowem.

Nieboszczyk należał do grona ludzi inteligentnych i ukształconych, którzy pracą swoją i zasługami uświetnili u nas pierwszą połowę bieżącego stulecia.

Związany stosunkami przyjaźni z margrabią Wielopolskim, ś. p. Leon oceniał wysoko tego zgasłego męża stanu i być bardzo może, iż wieść o jego śmierci wpłynęła na silnie nadwątlone długoletnią pracą i bardzo podeszłym wiekiem zdrowie nieboszczyka.

S. p. Leon należał do niepospolitych znawców dziejów krajowych. Zbierał on dużo wiadomości, chociaż nie wiele z nich produkował. Lubował się w książkach i znał się na nich. O ile nam wiadomo, posiadał on kiedyś bardzo cenne zbiory bibljoteczne, które stanowiły jedyną jego prawie pociechę i ucieczkę od tęsknoty w ostatnich latach życia.

Pomimo bardzo podeszłego wieku, liczył bowiem lat przeszło 90, ś. p. Leon zajmował się jeszcze gorąco sprawami inteligencji. Żył wprawdzie głównie w przeszłości i w niej się lubował, ale nie obcym mu był i ruch teraźniejszy.

Był on jakby żyjącą kroniką końca zeszłego i początku teraźniejszego wieku. Niewiadomo nam czy zostawił jakie pamiętniki, byłyby jednak one bardzo ciekawe, gdyż nieboszczyk ocierał się zblizka o wszystkich tych, którzy na różnych polach pozostawili u nas dziejowe pamiątki. Nieraz zdarzało mu się wspominać o ubiegłych czasach i ludziach zmarłych, a wówczas żałować tylko przychodziło, że nie można było od razu spisywać słów jego, które rozwidnićby mogły nie jeden ciemny zarys przejść jakie przebywała tutejsza społeczność.

= *Warszaw. Dniew.* w czwartkowym swoim numerze podaje znów obszerny swój przegląd bibljograficzny literatury polskiej. Pomieszczone w nim najświeższe książki wydane w Warszawie, oraz w Galicji i W. X. Poznańskiem. Przeglądy takie daje *Dniewnik* regularnie, znakomicie zestawione. Nadto znajdujemy tu bardzo interesujące sprawozdanie o naukowej działalności krakowskiej akademji umiejętności.

= W szeregu pism illustrowanych, które, powiedziawszy nawiasem, wzajemną konkurencją coraz większy pożytek sobie i swoim prenumeratorom przynoszą,—nie rywalizująca z nikim, a wierna swemu zadaniu, zasługuje na szczególniejsze wyróżnienie *Biesiada literacka.*

Dom i rodzina,—oto zakres poczciwych dążności tego pisma, które coraz więcej skupia w sobie warunków do zdobycia przywileju na organ familijny.

Część literacka i artystyczna idzie z sobą o lepsze, a w każdym niemal numerze znać postęp i widoczne starania o zaspokojenie umysłowych i estetycznych potrzeb czytelnika.

Dzielnie nakreślonym wyrazem przekonań i pojęć redakcii, bywają zwykle żywo urozmaicone a śmiało i bez ogródki pisywane kroniki tygodniowe Sępa, owiane zawsze duchem obywatelskim i prawdziwie serdecznem ciepłem, które nie ze stucznie rozdmuchanych płomieni powstaje.

W szeregu współpracowników, którzy swemi pracami zapełnić mają bieżący rocznik *Biesiady*, spotykamy pierwsze nasze firmy literackie, a wnioskując z przeszłości i z pierwszych dwóch numerów noworocznych, nabieramy przekonania, że to najtańsze u nas zarazem pismo illustrowane i w tym roku, swoim zwyczajem—dotrzyma więcej, niż przyrzekło.

Dział powieściowy rozpoczął Zacharjasiewicz nowym utworem pod tytułem „Jedna krew“, poczem wystąpić mają „Wilczek i Wilczkowa“ Kraszewskiego, w łamach tegoż pisma.

= W ostatniej *Biesiadzie literackiej* spotykamy wiersz „Widziałem ciebie“ pióra Kazimierza Glińskiego.

P. G., nie od dziś śpiewa — przed laty utwory jego częściej gościły w szpaltach pism warszawskich.

Ostatuio nieboszczyk *Goniec teatralny* zamieścił dwie podniosłe strofy Glińskiego.

Szkoda, iż poeta zakopawszy się gdzieś w podolskim zaścianku z nowych, wrotek na świat nie puszcza i stare więzi w tece!

= Pisaliśmy już o albumie p. Łoskiego zawierającym ryciny polskich i obcych rytowników XVII i XVIII wieku, odtworzonych fotograficznie z oryginału. Albumu tego wyszedł już 3, 4 i 5 zeszyt. O ile nam wiadomo publikacja ta odznaczająca się nader przystępną stosunkowo ceną, odbija się na szczupłą tylko liczbę egzemplarzy, lubownicy więc tego rodzaju artystycznych zabytków powinniby się pospieszyć z zaprenumerowaniem jej.

Śmiało twierdzić można, że Album pana Łoskiego może stanowić piękną i pożyteczną ozdobę salonu, a stokroć szacowniejszą od różnych zagranicznych publikacyj tego rodzaju, które nieraz nabywamy drogim kosztem, ażeby świadczyły o gorliwości naszej we wspieraniu obcych produkcyj.

= Inżenier Lindlej, który wezwany był roku zeszłego do naszego miasta w celu nakreślenia najodpowiedniejszego do miejscowych warunków planu

---

O ile sobie przypominam, w odpowiedziach moich panował pewien głębszy i ogólniejszy pogląd.

— Kochane dziecko! mówiłem mu po sztukach magicznych. Pan Faustyni uczy cię, że chcąc być dobrym blagierem, wypada niektóre swoje blagi objaśniać, lecz nie wszystkie, bo inaczej po pierwszem przedstawieniu przestaniesz budzić zajęcie. Wszelkie zaś mydłkowanie i mącenie ludziom w głowach udaje się tem lepiej, im na przyzwoitszej występujesz scenie, masz lepszy frak i liczniejszych pomocników.

Kochane dziecko! Nierównie wyższą naukę przedstawia ci historja życia pana Faustyniego. Znakomity ten człowiek, niby drugi Thiers, początkowo występował w barakach na Ujazdowie, tam gdzie grzeczne chłopczyki na słup włażą. Dziś widzisz go w teatrzyku dobroczynności, a za lat parę zobaczysz na pierwszych europejskich scenach. Talent i wytrwała praca, — mój robaczku, — zawsze zdobywają nagrodę i uznanie.

Kochane dziecko! Oto są trzej tyrole i trzy tyrolki. Ludzie ci pochodzą z kraju górzystego, który przeważnie zajmuje się hodowlą bydła. Gdyby nie ich gienjusz i nauka, prawdopobnie po dziś dzień bawiliby się pasaniem krów i robieniem serów, dzięki jednak dwu tym czynnikom sieją światło między barbarzyńcami, a sobie nieśmiertelną zdobywają sławę.

Kochane dziecko! Oto jest pan Ling-Look, chińczyk, od urodzenia głuchoniemy i dla tego umiejący tylko po niemiecku. Rzadki ten mężczyzna połyka szpady i gryzie rozpalone żelazo, aby pokazać, że nie samym chlebem żyje człowiek i że ten, kto ma strawny żołądek, może łatwo zrobić karjerę w świecie.

Przypatrz się teraz jak pan Ling-Look pije gorący olej, a nie płacze,—wcale nie tak jak ty, który krzyczysz i tupiesz nogami, gdy ci *mamam* podaje zupełnie zimny olejek!

Gdy „smok XIXgo wieku“ połknął jaje i oddał je napowrót, uczeń mój zawołał:

— Co mi to za sztuka!

— Co masz jej do zarzucenia? spytałem.

— Jabym chciał, żeby on połknął jaje, a wypuścił kurczę! odparło wymagające dziecko i uspokoiło się wtedy dopiero, gdy p. Ling-Look strzelił z prawdziwej fuzji.

Tak tedy, widowisko w teatrzyku obudziło zmysł krytyczny w malcu, który wyrośnie zapewnie na recenzenta.

Obecnie, to jest w porze roku podczas której najmniej się rodzi, a najwięcej dokonywa się zebrań ogólnych i wyborów, w pewnem kółku prywatnem poruszoną została kwestja: czy prasa ma obowiązek przedstawiać kandydatów do zarządu tej lub owej instytucji?

W każdem społeczeństwie lub spółce istnieć musi podział pracy: jedni kradną, drudzy płaczą, jedni pobierają procenty, drudzy egzekwują należności od niewypłacalnych dłużników. Obowiązkiem zaś wszelkich zarządów, komitetów i komisyj rewizyjnych, jest: wyręczać ogólne zebranie w procesie myślenia.

Z tej wychodząc zasady nie rozumiem: dla czego mieliby prawo nie myśleć, tylko członkowie Towarz. muzycznego, Towarz. dobroczynności, akcjonarjusze rozmaitych spółek finansowych, a nadewszystko ludzie dobrze urodzeni? My, dziennikarze, należymy przecie do „arystokracji ducha“, a jako ludzie wyłącznie umysłowo pracujący, mamy więcej prawa do niemyślenia, niż ktokolwiekbądź inny. A zatem i wpływać na wybory różnych komitetów powinniśmy stanowczo.

Aby raz na zawsze załatwić się z kwestją kandydatów na wybieralne a wpływowe posady, podam ze swej strony warunki, jakim czynić zadość powinny indywidua, które korzystać zechcą z mego poparcia. Kto tym warunkom nie odpowie, przepadnie.—choćby mi butelkę najlepszego wina postawił. I tak:

Do zarządu Towarzystwa dobroczynności wybierani mają być tacy, którzy przez ciąg życia swego nie znali: głodu, chłodu i braku pieniędzy. Pożądanem jest, aby każdy z kandydatów posiadał kilkanaście innych urzędów, lub stale mieszkał za granicą. Opiekunami jednak cyrkułowemi mogą być osoby cieszące się paraliżem kończyn dolnych, a przynajmniej nieznające ulic miasta.

Do wszelkich instytucyj finansowych rekomenduję kandydatów posiadających „majątek albo imie“, którzy w niezbity sposób udowodnią: jako dokładnie zapomnieli tabliczki mnożenia, a z dodawaniem radzą sobie z trudnością. Dla ułatwienia im pracy dołączyć należy pomocników umiejących kłaniać się kilkunastoma sposobami, tak, aby każdy ukłon odpowiadał godności każdego członka zarządu.

Z Tow. sztuk pięknych stanowczo wykluczyć: malarzy, rzeźbiarzy i architektów, wiadomo bowiem, że w sądzeniu dzieł sztuki najbezstronniejszemi są osoby nie umiejące trzymać ołówka w ręku. W formie ustępstwa dla wymagań opinji, powołałbym do zajęć specjalnych—pozłotników ram i introligatorów.

Do zarządu Towarz. muzycznego mogą wejść osoby wyprawiające dobre śniadania. Do dyrygowania zaś koncertami mają prawo tylko głuchoniemi i nie umiejący czytać, lub nie czytający złośliwych recenzyj dziennikarskich.

Ociemniali czuwać będą nad oświetleniem ulic, a posiadający własne karety—roztrząsać sprawę tramwajów, Firma zaś: Berger et Comp., zająć się ma opracowaniem planów kanalizacji miasta.

W teatrze zostać może dotychczasowa reżyserja, z zastrzeżeniem, że reżyser w ciagu roku ani na jednę godzinę nie otrzyma urlopu. Podwładnym też reżyserowi artystom nie wolno okazywać uciechy z jego wyjazdu, za pomocą golenia wąsów, środek ten bowiem, jako nieprzystępny dla artystek, znaczy to samo co pozbawienie głosu w sprawie, w której na równi z mężczyznami mieć go powinny.

Bolesław Prus.

kanalizacji Warszawy, dokonawszy na miejscu przedwstępnych studjów i zgromadziwszy potrzebne materjały, przystąpił obecnie do spełnienia powierzonego zadania.

Lindlej pracuje za granicą, ale roboty, jak się dowiadujemy, o tyle już postąpiły, że najdalej w sierpniu r. b. szczegółowe plany będą zupełnie wykończone i przedstawione zarządowi miasta.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w rokn 1878 będziemy mieli plan kanalizacji... w jaką wejdzie fazę później ta, więcej niż bardzo ważna dla Warszawy sprawa? — Jak długo czekać będziemy jeszcze na wcielenie się myśli i zamiarów w czyn?...

Nauczeni wielkiem doświadczeniem, —nie śmiemy stawiać odpowiedzi na powyższe pytania.

= Z teatru.

W komedyjce w 1-szym akcie mającej się jutro ukazać po raz pierwszy w teatrze rozmaitości p. t. „Ojczulek pozwolił“ przyjmą udział panie: Mazurowska, Holtzmanowa, Oswaldowa i Micińska oraz panowie Chomiński, Grzywiński i Holtzman.

Wiek donosi, iż bawi obecnie w Warszawie znana i ceniona na scenach niemieckich Felicyta Vestrali, przedstawiająca głównie role męzkie w tragedjach szekspirowskich.

P. Trombini wyjeżdża wkrótce do Berlina dla zobaczenia tam wagnerowskiego „Lohengrina“ i zastosowania się według wzoru z cesarskiej opery, przy wystawie na scenie naszej.

Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień opiewa co następuje:

Teatr wielki: niedziela, „Meluzyna;“ poniedziałek, „Hugonoci;“ wtorek, „Traviata,“ 4-ty występ panny Chiomi, środa, „Kuglarka;“ czwartek, „Lunatyczka;“ (5-ty występ panny Chiomi) piątek, „Romeo i Julja;“ sobota, opera; (6-ty występ pani Chiomi), niedziela „Jotta.“

Teatr rozmaitości: niedziela, „Fałszywe blaski;“ „Ojczulek pozwolił;“ (1-szy raz) „Broń niewieścia;“ poniedziałek, „Cudzoziemka;“ wtorek, „Ojczulek pozwolił;“ „Akrobata,“ „Z jakim się wdajesz;“ środa, „Róża i oset;“ „Ojczulek pozwolił;“ „Gałązka heliotropu;“ czwartek, „Doktór medycyny,“ (komedja wznowiona) „Mąż pieszczony;“ sobota, „Cudzoziemka“; niedziela, „Doktór medycyny,“ „W Alpach“, „Burza w szklance wody“.

Sale redutowe: Jutro 1-sza maskarada podczas której w teatrze rozmaitości daną będzie o północy komedja p. t. „Żona która oknem wyskoczyła.“

= Z muzyki.

W drugiej połowie bieżącego miesiąca zamierza dać się słyszeć publicznie Aleksander Zarzycki, który przez długi czas trzymał się zdala od życia artystycznego w naszem mieście.

Wiadomość ta szczerze ucieszy tych wszystkich, którzy w Zarzyckim cenią jednego z pierwszorzędnych pianistów i wysoce ukształconego artystę.

Tak nie wielu mamy artystów poważnie sztukę traktujących, a tak groźną już jest powódź wzmagającego się dyletantyzmu muzycznego. że artyści na stanowisku Zarzyckiego milczeć bez szkody dla sztuki nie mogą.

Więc zapowiedź koncertu Zarzyckiego witamy jako obiecujące na przyszłość uznanie przez samego artystę zasady, że „talent obowiązuje“.

Pan Karol Studziński profesor Instytutu muzycznego wydaje zeszytami „Wyjątki z teorji wyższej zasad muzyki“, które w miarę postępu publikacji złożyć mają odpowiedni podręcznik.

Zeszyt wydany niedawno obejmuje „studja odnoszące się do sposobów śpiewania odległości muzycznych“, a właściwie zawiera praktyczne wskazówki czytania nut głosem, ze szczególnem uwzględnieniem interwallów.

Uczący się śpiewu, mogą z pożytkiem ćwiczyć się na przykładach frazesów rytmicznych zastosowanych do odległości od sekundy aż do decymy.

Panna Teresa Jakubowiczówna, która już zaniechała myśli publicznego występu, ulegając życzeniu swych przyjaciół, da się słyszeć publicznie.

Udział w jej koncercie przyjmą panny: Matuszyńska i Popielówna.

= Ferje we wszystkich instytucjach zbliżają się już ku końcowi — dnia 15 b. m. rozpoczną się posiedzenia w wydziale karnym izby sądowej.

= „Mechanicy aparatów Bergera“, proszeni są uprzejmie, aby nie zapominali palić jałowcu.

Mogli oni przez kilkanaście lat swej praktyki przekonać się, że jałowiec podczas spełniania przez nich „czynności“, jest bardzo a bardzo potrzebnym.

Prosimy ich więc najgoręcej, aby jałowiec ani w lecie ani w zimie „nie wychodził z mody“.

= Nowa a bardzo pożyteczna instytucja wchodzi w życie.

W dniu 7 b. m., odbyły się narady nad projektem biura mającego dostarczać pomoc kobietom szukającym pracy, ustawę którego opracował p. Peretz.

Myśl zaś pierwszą tej instytucji, wyszła od pani Emilji Lewenbergowej, która znalazła skuteczne, bo materjalne poparcie w paniach: Petronelli Baumanowej, Cecylji Bersohnowej, Elizie Bernsteinowej i Eleonorze Lewy'owej.

Nie mogąc podawać wszystkich szczegółów projektu, ograniczamy się na tej wzmiance, iż fundusze tworzyć się mają ze składek, płaconych w kwocie rs. 6 przez członków rzeczywistych i w kwocie rs. 25 przez członków honorowych.

Biuro mieścić się będzie w lokalu przy ulicy Granicznej.

Za zadanie stawia sobie kształcenie swoim kosztem kobiet w rzemiosłach, dostarczanie im pracy w swoich pracowniach, i udzielanie w razie potrzeby pomocy pieniężnej.

Interesami biura kierować ma komitet z siedmiu osób złożony.

Projekt jednomyślnie przez obecnych na zebraniu przyjęty został.

Fundusze biura nateraz, składają się z kwoty 827 rubli, zebranych drogą dobrowolnych ofiar.

= W guberni lubelskiej, a mianowicie w powiatach: lubelskim, lubartowskim, janowskim, krasnostawskim i chełmskim odbywa się na wielką skalę sprzedaż majątków ziemskich.

= Mieszkańcy ul. Freta wązkiej proszą za naszem pośrednictwem szanowną municypalność o nasiekanie piekielnie... gładkich flizów, począwszy od cukierni obywatela Glogera.

= Wczorajszą wiadomość naszą o wypadku zaszłym na kolei grajewskiej, możemy dziś uzupełnić niektóremi szczegółami.

Spotkanie się dwóch pociągów miało miejsce o 19 wiorst za Brześciem, a cztery wiorsty za następną stacją Łyszczycami, gdzie minąć się ze sobą były powinny.

Od strony Brześcia szedł pociąg nadzwyczajny, wiozący konie i powozy dworskie do Petersburga.

Prowadzący pociąg maszynista, jak się zdaje nie mogąc wstrzymać parowozu na znacznej pochyłości, minął stację.

Spostrzerzono nadbiegający ze strony przeciwnej pociąg towarowy, lecz użycie kontrapary nie miało innego skutku jak zerwanie łańcuchów.

W chwilę potem nastąpiło straszne uderzenie, którego opłakane skutki znane są czytelnikom z wczorajszej wiadomości.

Szczątki pociągów i maszyn, uprzątnięto dopiero w południe tegoż dnia—droga okazała się nieuszkodzoną, tak, że regularny bieg pociągów mógł zostać bezzwłocznie przywrócony.

— *Art. nad.* (Spóźnione) Na list z dnia 4 stycznia r. b. od p. R. P. z ulicy Hożej, uważam za stosowne w miejsce odpowiedzi złożyć kop. 76 na rzecz Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. — *K. R.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* E. R. 2 kop. 50 — B. Z. rs. 1 — W. K. z Saratowa rs. 2 kop. 50 dla najbiedniejszych do uznania redakcji — F. R. z Kowla rs. 3 dla niezamożnych uczni.

—Kluczyki znalezione na Nalewkach dnia 11 b. m. rano, za udowodnieniem odebrać można w kantorze redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *Pani S. M.* Raczy się pani udać do dyrekcji teatrów warszawskich.

Nekrologja.

† W dniu 14 stycznia r. b. to jest w następujący poniedziałek o godzinie **9-tej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie Msza św. za duszę Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich,** a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego.—O czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —650—

† W dniu 14 b. m. jako w ósmą rocznicę zgonu ś. p. Aurelji **Heryng,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawi się Wotywa o godzinie **10 tej** rano. 580

† Dnia 14 b. m. jako w dniu imienin ś. p. Felicji z Niemiryczów **Choińskiej,** odprawi się Wotywa żałobna w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie o godzinie **11-tej** rano, na którą nieutulona w żalu matka, po stracie jedynej córki Życzliwych uprzejmie zaprasza. —526

† W trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana Modesta **Bielskiego,** odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy, w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej o godzinie **8 i pół,** dnia 15 b. m. we wtorek, na które pozostała familja Przyjaciół nieboszczyka zaprasza. —689—

† W dniu 15 stycznia r. b. we wtorek, o godzinie **10-tej** rano, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Sikorskiego,** obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kociele Najświętszej Panny Marji na Lesznie, na które w smutku pozostała żona z dziećmi i wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —684—

† Ś. p. Adam **Bartoszewicz,** b. inspektor szkół rządowych, członek Towarzystwa dobroczynności i archikonfraterni literackiej, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie w dniu 11 stycznia r. b. w wieku lat 85. Pogrążona w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi, synową i wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 14 stycznia r. b. o godzinie **10-tej** z rana i na eksportację zwłok w tymże dniu z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski o godzinie **3-ej** po południu. —668—

† Ś. p. Adam **Bielawski,** referent rządu gubernjalnego warszawskiego, w dniu dzisiejszym opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 59. W nieutulonym żalu pozostała córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 14 b. m. i r., w kaplicy kościoła Ś-go Jana, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** rano odbyć sie majęce,—wyprowadzenie zaś zwłok z kaplicy tegoż kościoła dnia 14, to jest w poniedziałek o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski nastąpi.

† Ś. p. Karolina z Dobrowolskich **Bułatowicz,** emerytka, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 80, w dniu 11 stycznia r. b. zakończyła życie. Pozostali w głębokim smutku syn i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski dnia 14 stycznia r. b. o godzinie **2-iej** po południu odbyć się mające. —692—

† Ś. p. Filipina **Stolzman,** córka ś. p. Filipa Stolzmann i Ewy z Klafeców, opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeżywszy lat 58 zakończyła życie, dnia 10 stycznia r. b. Pozostały brat wraz z żoną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża w dniu 13 b. b. m. i r. o godzinie **1½** po południu na cmentarz powązkowski. —683—

† Ś. p. Marja z Rudnickich **Urbańska,** wdowa po pułkowniku inżynierji, inspektorze b. zarządu komunikacyj lądowych i wodnych w Królestwie, po krótkiej słabości, przeżywszy lat 57 zmarła w dniu 11 stycznia 1878 r. W smutku pogrążeni: córka, zięć, siostra i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, to jest w niedzielę o godzinie **1-ej** z południa z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —667—

† Ś. p. Paulina **Dietz,** panna, mająca lat 48, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 22 stycznia 1878 r. przeniosła się do wieczności. Pozostałe rodzeństwo zaprasza Krewnych, Przzjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo o godzinie **11-tej** rano, w dniu 14 stycznia w kościele Wszystkich Świętych odbyć się mające, a następnie o godzinie **1 i pół** po południu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —705—

Przegląd polityczny.

Przypuszczenia nasze co do zajęcia tyłów armji tureckiej pod **Szypką,** nabierają coraz więcej prawdopodobieństwa, zwłaszcza po ostatnim telegramie z Bogotu, który donosi, iż jen. Karcew ominąwszy wąwóz Trajana, w dniu 7go b. m. zajął południowe jego wyjście. Łatwo było potem wysłać część wojska ku Szypce. Taktyka okrążania wielokrotnie już w ciągu bieżącej wojny udała się z powodzeniem, zapewne i i tym razem pozbawiła turków ostatniego przejścia w środkowych Bałkanach.

Wiadomości telegraficzne obfitują teraz w interesujący materjał z **placu boju.**

Najsampierw zanotować wypada dwie nowe kapitulacje tureckie. Twierdza **Antivari** poddała się na łaskę i niełaskę ks. Mikołaja czarnogórskiego, co jak się zdaje, powinno zakończyć przynajmniej czasowo prowincjonalną kampanję czarnogowców, jeżeli ich ta nowa zdobycz do wyższych jeszcze celów nie zachęci.

Serbowie zaś po pięcio-dniowej krwawej walce zdobywszy najważniejsze pod względem strategicznym wzgórza Gorycę i Winnik nad **Niszem,** zmusiły tem samem miasto i twierdzę do kapitulacji w piątek rano.

Wreszcie *Ajencja Havasa* utrzymuje, iż rossjanie wkroczyli do **Jenizagra i Tatarbazardżyku.** Nie są to wiadomości nieprawdopodobne, ale źródło podające je straciło w ostatnich czasach na prawdomówności, więc jako faktu do czasu urzędowego potwierdzenia uważać tego nie można.

Telegram *Pressy* ze Sistowa donosi, że komendant **Widdynia** Mehemed-basza oświadczył dowódzcom serbsko-rumuńskim, iż bronić się będzie do ostatniego żołnierza i tylko rossyjskiemu jenerałowi w ostateczności twierdzę odda.

Pol. Cor. dowiaduje się, iż załoga widdyńska zrobiła przeciw wojskom rumuńskim wycieczkę przed kilka dniami.

Z **Azji** donoszą tylko, iż komunikacja bezpośrednia Erzerumu z Trebizondą przerwaną została.

Do tej chwili w kwestji **układów rossyjsko-tureckich** wiadomo tylko, iż Porta postanowiła odnieść się do Petersburga z propozycją zawieszenia broni. Wiadomość ta w zasadzie potwierdza się ze wszech stron; w szczegółach spotykamy pewną niezgodność.

Chodzi mianowicie o to, kto właściwie przez Portę wybranym został na parlamentarza; krążą trzy rozmaite wersje, według których Sulejman, Reuf-basza i Mehmed-Ali występują kolejno w tym charakterze.

Najważniejszą na razie nowiną w przedmiocie polityki gabinetu tureckiego jest nagła **zmiana wezyratu.** Telegram wczorajszy z Konstantynopola powiada, że na miejsce Edhema zamianowany został Hamdi-basza wielkim wezyrem.

Wiadomo, iż od pewnego czasu stosunek rządu do parlamentu zaczynał się naprężać; Izba deputowanych głośno objawiła, że nie ma zaufania do gabinetu, a w chwili obecnej Porcie musiało wiele zależeć na zgodności z parlamentem i ztąd zapewnie ta zmiana w rządzie.

Ostatnie przemówienie ministra spraw zewnętrznych Serwera-baszy w Izbie deputowanych miało wywrzeć głębokie wrażenie na reprezentantach narodu.

Minister wyraźnie oświadczył, iż usiłowania Turcji w celu zyskania sobie sprzymierzeńca, spełzły na niczem; Turcja została odosobnioną bez nadziei jakichkolwiek aljansów. Skoro rozejm zostanie uzyskany, przedłoży go Rząd Izbie do potwierdzenia.

W sprawie tego **rozejmu** krążą pogłoski, iż Porta ma zamiar zawrzeć dwumiesięczne zawieszenie broni. *Polit. Coresp.* dowiaduje się, iż Rossja najwyżej na 4—6-ścio-tygodniowy rozejm przystać zechce i to nie na warunkach *uti possidetis*, ale zażąda gwarancji innych i postawi warunki cięższe.

Anglja od pewnego czasu zajęła o tyle stanowisko rezerwowe, że pozostawiła Porcie swobodę działania, oświadczywszy w Petersburgu za pośrednictwem Loftusa, iż spodziewa się przy zawarciu pokoju uwzględnienia swoich praw, jakotéż prawa innych mocarstw, o ile one wiążą się z interesami całej Europy.

Powiadają, iż parlamentowi zostanie przedstawiony wniosek o kredyt 3 miljonów funt. szt., na cele uruchomienia 20 000-cznej armji, któraby zajęła Gallipolis, a ewentualnie Konstantynopol. *Presse* niedowierza tej pogłosce, utrzymując, iż lord Beaconsfield nie zechce w politykę mięszać karnawałowych żarcików dobrego humoru.

Wiadomości telegraficzne.

— *Wiedeń 10-go.* — Do *W. Tagblattu* donoszą z Bukaresztu, że wojska rossyjskie urządzają oszańcowany obóz we Floreszti, o 5 mil na zachód od Bukaresztu.

Do *Pressy* telegrafują z Konstantynopola pod datą wczorajszą, że Serwer pasza zawiadomił reprezentantów obcych mocarstw, iż Porta postanowiła bezpośrednio traktować z Rossją o zawieszenie broni i w tym celu Reuf pasza natychmiast po otrzymaniu z Petersburga przychylnej odpowiedzi uda się do Bogotu.

Do *Tagblatu* donoszą z Belgradu, że Belimarkowicz 6go b. m. połączył się w Sofji z wojskiem rossyjskiem.

— *Petersburg 10-go.*— Do *Gołosa* telegrafuje specjalny korespondent z Wiednia, że stosunki gabinetu rossyjskiego z angielskim, przybierają charakter coraz bardziej przyjazny.

Podług wiadomości otrzymanych w Wiedniu z Konstantynopola, Porta zdecydowała się prosić Rossję o pokój i dla rozpoczęcia układów wysłać do głównej kwatery rossyjskiej Reufa paszę, Mehmeda-Ruszdi paszę i Serwera paszę.

Reuf pasza miał 9-go b. w. wyjechać do Adrjanopola, dla objęcia dowództwa nad wszystkiemi wojskami tureckiemi, główna jego kwatera naznaczona w Eskizagrze.

— *Petersburg* 11-go.—Telegram urzędowy z Łowczy, datowany 10 b. m. donosi, że oddział pułkownika Krassowskiego zniszczył linję telegraficzną pomiędzy Starą-rjeką i Osman-bazarem. Pułkownik Szulgin zajął przesmyk Twardicki oraz zrekognoskował Babią-górę, w której turków nie ma i miejscowość pod górą Świerczynak, na której turcy mają obóz oszańcowany.

Z Cetynji donoszą, że czarnogórcy pod wodzą Bożydara Petrowicza idą na Skutari.

Z Sistowy tetegrafują, że cała okolica w górę Tundży jest w rękach wojsk rossyjskich. W Tułowsku stoi 86 000 wojsk rossyjskich.

— *Konstantynopol* 11-go.— „Ajencja Havasa" donosi, że wojska rossyjskie wkroczyły do Jeni-Zagra i Tatarbazardżyku. Droga żelazna jambolska jest zagrożoną. Ludność opuściła Adrjanopol.

Dzienniki konstantynopolskie donoszą o zajęciu przez wojska rossyjskie Kazanłyku, odcięciu Szypki i przejściu ich przez Bałkany pod Ichtymanem.

Na miejsce Edhema-paszy wielkim wezyrem mianowany Hamdi-pasza.

Telegramy prywatne.

Warszawa d 12-go stycznia 1878 roku.

Wiedeń 9-go. — Z Rzymu donoszą: „Przybyli tu ks. Amadeusz i ks. Cariguan, poczem udali się zaraz z królem Humbertem do pokoju zmarłego, gdzie zabawili 20 minut. Następnie udała się tam królowa Małgorzata dla złożenia ostatniej czci zmarłemu. Proklamację królewską przyjęto wszędzie bardzo życzliwie. Król otrzymał od wszystkich monarchów Enropy i od prezydenta Mac Mahona telegramy z wyrażeniem jaknajserdeczniejszego spółczucia. W całych Włoszech znać szczerą żałobę i wszędzie odbywają się odpowiednie manifestacje żalu. Przybył tu prezes senatu dla spisania aktu o śmierci króla."

Londyn 11-go. — Donoszą z Wersalu: Izba deputowanych wybrała swoim prezydentem Juljusza Grévy, większością 335 głosów z 346. Wielu członków prawicy wstrzymało się od głosowania. Senat wybrał prezesem Audiffret'a 172 głosow przeciw 61 kartkom niezapisanym. Również wybrano ponownie dotychczasowych wiceprezesów. Część prawicy wystąpiła z kandydaturą Gontaut-Birona, który jednak nie utrzymał się. Gerardie wniósł interpelacją o zwoływanie wyborców na wybory gminne i reinstalowanie dymisionowanych poprzednio merów, przyczem postępować miały nieprawnie. Dyskusje interpelacji nastąpią w sobotę.

Washington 10-go. — Zebrały się izby kongresu.

New-York 10-go. — Zgromadzenie reprezentantów stanu New-York przyjęło rezolucję, ganiącą ewentualne przyjęcie billu o srebrze.

Wiedeń 11-go. — Telegram *N. W. Tagblattu* z Cetynji. Wczoraj o 2-giej po południu turecka twierdza Antivari poddała się księciu Nikicie na łaskę i niełaskę",

Wiedeń 11-go. — Telegram *Polit. Corresp.* z Białogrodu: „Po pięciodniowych zaciętych walkach serbowie onegdaj wzięli szturmem Gorycę, Winniki, wszystkie wzgórza panujące nad Niszem, poniósłszy bardzo znaczne straty. Sama twierdza Nisz kapitulowała dziś rano. Serbowie wkroczyli do Niszu w południe".

Wiedeń 11-go. — Telegram *Polit Corresp.* z Konstantynopola: ,,Mieszkańcy Adrjanopola zaczęli opuszczać to miasto".

Londyn 10-go. — Dziś po połnduiu miał mowę Virthwirle w St. Jameshall o kwestji wschodniej, przed licznem zgromadzeniem między którem było wiele dam. Prezydującym był książe Suthestona. Między zgromadzonemi znajdował się książe Tele i hrabowie Abergareny i Charlemont, Charles, Russel, Henri, Wolff i inni członkowie izby niższej, oraz członkowie izby wyższej i prywatny sekretarz Beaconsfielda Montagne Corri, Mowa Vorthuirka była przeważnie anti-rossyjską. Mówca zamknął słowami: Obowiązkiem jest rządu przedsięwziąść stosowne kroki, aby obronić wszelkie interesa Anglji, gdyby były zagrożoue.

Konstantynopol, 10 stycznia. W izbie deputowanych zażądało wiele mówców reformy w zarządzie administracyjnym i sprawiedliwości. Komisarz rządowy doniósł, że projekta praw dotyczące żandarmerji i sądownictwa są przygotowane i wkrótce będą przedłożone. Komendant Ruszczuku telegrafuje: Załoga nie odpowiedziała wczoraj ogniem ze strony morza, gdyż rozeszła się pogłoska, iż nastąpiło już zawieszenie broni. Komendant rossyjski odpowiedział żądającemu z tego powodu objaśnienia, parlamentarzowi tureckiemu, iż żadnych instrukcji nie otrzymał. Rossyjska kawalerja i piechota wykonała liczne demonstracje przeciw różnym miejscowościom Kazaniu. Milicja turecka w Prysztynie pobiła Serbów pod Wołoszem. O Szypce nic urzędowego nie ogłoszono.

S Z A R A D A.

(*A. T.*).

Pierwsza druga do twarzy,
Noszą ją młodzi i starzy,
Pociesz *trzecia czwarta*,
Czwarta i *pierwsza* karta,
Wszystka w krótce nastąpi,
Co nam szału nie skąpi.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kosztur*).

— Dr med. ***St. Kondratowicz,*** akuszer, powrócił do Warszawy. Przyjmuje codziennie od 4 do 6 po południu. Marszałkowska Nr 44.

W Lecznicy 2-giej w domu Rezlera przyjmuje codziennie od 2 do 3. —21567—3—6

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej ma honor zawiadomić, iż w dniu 19 stycznia r. b. w sobotę o godzinie 8 wieczorem dany będzie w resursie wieczór tańcujący, dla członków towarzystwa i ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości, na które bilety wydawane będą w dniach 17 i 18 b. m. w kancellarji resursy, to jest we czwartek i piątek od godziny 6 do 9 wieczorem w dzień zaś zabawy wydawane nie będą. —685—1—3

— ***Rubli sr. 150 i więcej*** ofiaruje się za wynalezienie zajęcia prywatnego w Warszawie lub na prowincji, a nawet w Cesarstwie młodemu żonatemu człowiekowi, posiadającemu wyższe wykształcenie i znajomość języków: ruskiego, polskiego, francuzkiego gruntownie. — Kaucja do 2000 rs. może być dana w razie potrzeby.—Pożądaną byłaby odpowiednia posada na którejkolwiek kolei. Oferty i adres proszę zostawiać u szwajcara hotelu Paryzkiego przy ulicy Bielańskiej pod lit. S. S. Nr 40.
1—3 —639—

Apteka Centralna Homeopatyczna, która dotąd znajdowała się na ulicy Elektoralnej, obecnie przeniesioną została przez nowonabywcę p. Franckiego na ulicę Czystą Nr. 4 dom W-go Radwana. — Jestto jedna Apteka na całą Warszawę, a nawet Królestwo i p. Francki przenosząc je w centrum miasta bardzo racjonalnie postąpił mając na względzie wygodę publiczności, która udając się z receptami doktorów homeopatów zamieszkałymi po większej części w okolicach Nowego-Światu, zmuszoną była kilkowiorstowy spacer na ulicę Elektoralną odbywać. 1—1 —676—

— W numerze 9-tym pisma perjodycznego „Echa" została zamieszczona wiadomość o licytacji składu materjałów aptecznych pod firmą
J. Mrozowskiego
przy ulicy Miodowej Numer 6-ty.
Wiadomość ta jest zupełnie fałszywą i nie wiadomo z jakiego źródła poczerpniętą, Skład bowiem pomieniony prowadzi się dotąd na rzecz SS-rów ś. p. J. Mrozowskiego i nadal prowadzonym będzie.
SS-rowie zastrzegają sobie wystąpienie na drodze sądowej z powodu wyżej podanego ogłoszenia.—704

— ***Maksymiljan Studencki***, adwokat przysięgły w Petersburgu, przyjechał do Warszawy. Przyjmuje do 12 rauo. Ulica Orla Nr 10 mieszkania 5. —645—1—2

— ***Aleksander Aleksandrowicz,*** nauczyciel muzyki zmienił obecnie mieszkanie i zamieszkał na ulicy Włodzimierskiej domu Nr 12, mieszkania 19. —636—1—3

— ***Instytut leczniczy prywatny*** doktora ***KADLERA,*** przyjmuje na stałe pomieszkanie chorych na *syfilis i skórę.* O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można w mieszkaniu dra Kadlera, Krakowskie-Przedmieście Nr 36 wprost Saskiego placu, z rana od 10 do 11, po południu od 4 do 6. W tych godzinach udziela się porada i chorym przychodnim. —14854—19—0

Istniejąca od roku 1872
PIERWSZA LECZNICA
dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:
Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie, (w soboty od g. 11—12).
O g. 11—12 **Adam Bauerertz,** leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie.
Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie. (w soboty od 12—1).
Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne skórne. Codziennie.
Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.
Od g. 2—3 **Orłowski.** Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W poniedziałki, środy soboty.
Od g. 2—3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne, (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.
Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.
Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. We wtorki, czwartki i niedziele.
Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycz. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Codziennie (w niedziele od 10—11).
Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, w poniedziałki, środy i piątki. (W niedziele od 9—10).
Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na apparaty dentystyczne (zęby sztuczne).
—10480—25-0

Wędrowiec prenumerować można we wszystkich księgarniach, kantorach pism perjodycznych i kioskach. Pismo to kosztuje w Warszawie rs. 1 kop. 45 **kwartalnie** z dodatkiem podróży a rs. 1 kop. 20 bez tego dodatku. Redakcja Nowolipie Nr 39. —576—2—3

— ***Stanisław Wierzbicki,*** adwokat przysięgły okręgu izby sądowej warszawskiej, po powrocie do Warszawy otworzył na nowo kancellarję w domu p. Pepłowskiego przy ulicy Wareckiej Nr 7. Przyjmuje interesantów codziennie do godziny 11-tej z rana i od 4-tej do 7-mej po południu. —549—3—6

— ***Zakład Gimnastyki S. Zewalda,*** ulica Chmielna Nr 9. —677—1—6

— **Świeże transporty herbaty nadeszły do składu *M. Muszkata,* Senatorska Nr 16.**

Wyborowe gatunki są:

Fuczefu	po rs.	**1** k.	**50**	za funt.
Pejcho	„	**1** „	**80**	„
Çarskij Bukiet	„	**2** „	—	„
Żułan	„	**2** „	**50**	„
Indiejskaja Roza ..	„	**3** „	—	„

—20520—18—18

Kurs giełdy warszawskiej.—dnia 12-go stycznia 1877 roku.

Weksle.		Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Berlin á vista z krótkim terminem	(2 dni) 300 marek.......	144.67½-52½-45-22½	144.45	—.
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st...............	9.80	9.79	—.
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr.	—.	117.75	—.
Wiedeń 8 dni „ „	za 150 fl...............	123.60—15	123.60	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99.50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.90 85 75	98	97.70
„ „ „ „ małe	97.75	97.90	97.60
Listy zast. m. War. serji I	92.25 -10	92.40	92.10
„ „ „ „ II	92.15;- 92	92.25	91.95
„ „ „ „ III	—.	91.15	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	85.40—50	85 65	85.35
„ „ małe	85.40	85.55	85.25
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—.	96.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	232.	230.
„ „ z r. 1866	—.	228.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	111.50
Pożyczka wschodnia	—.	92.	91.50

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	217 50
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	80.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	114.	110
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	125.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600.	530.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	245.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych 22²/₉ nowych 27⁴/₅ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 140⅓ m. Łodzi 98³/₅ Listów likwidacyjnych 45³/₅ obligów skarbowych 112⅕ pożyczki prem. I-ej emisji 248³/₅ II-ej emisji 166⅓.

Monety. Półimperjały rs. 8. 07 .— sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 k. 92 marki niemieckie kop 48½ pruskie bilety bankowe rs. —kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 82¼.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 6 w południe st. 4 Reomura. (768 Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 c. 9.

TEATR WIELI.

Dziś: **Marta.** Jutro: **Melnzyna.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Cudzoziemka.** Jutro: **Akrobata.— Broń niewieścia.—Ojczulek pozwoli.**

W Niedzielę, dnia 1 (13) Grudnia 1877 r.,

DZIEWIĄTY

Koncert Popularny

pod dyrekcją

KAROLA ROŻALSKIEGO.

W części solowej będą wykonane pomiędzy innemi:

1. Uwertura „Lodeiska,“ Cherubini'ego.
2. Duet z opery „Trubadur,“ Verdi'ego, odśpiewają Panna Makowska i Pan Henryk Dzierżanowski.
3. 6-ta Węgierska Rhapsodia, Fr. Liszt'a, odegra na fortepianie P. H. Schultz.
4. a) Barcarolla, Gounoda.
   b) Moje bogactwa, S. Moniuszki.
   odśpiewa Pan Henryk Dzierżanowski.
5. Deklamacja, ustęp z poematu „Marja,“ Malczewskiego.
   wypowie Panna Marja Biergiel.
6. Ave Marja, A. Henselt'a.
   wykona na Amoree (Viola d'Amore), Pan Władysław Rzepko, z towarzyszeniem skrzypiec (Pab), altówki (Bellert), wiolonczella (P. Biernacki).
7. Wielka arja z opery Freischütz,“ Webera, odśpiewa Panna Makowska z towarzyszeniem orkiestry.
8. Marsz ze „Snu letniej nocy,“ Mendelsohna Bartholdy'ego.

Fortepian koncertowy **Blüthnera** ze składu pp. **Gebethnera i Wolffa.**

Biletów do miejsc numerowanych po kop. 45 i 3 kop. na ubogich, nabyć można w Cukierni W-go Kocha, na wprost Resursy Obywatelskiej, a w dzień Koncertu od godziny 5-tej przy wejściu do sali.

Początek o godz. 7½ wieczorem.

Wejście kop. 30.

— 671 —1—1

ŚLIZGAWKA

Warszawskiego rzecznego Yacht-Klubu

w Łazienkach,

Otwartą jest codziennie od godziny 10-tej z rana do zmroku. W każdą Niedzielę i Święto od godziny 1—4 grać będzie orkiestra wojskowa. Bliższe warunki ogłoszone są za pomocą przy kassie rozlepionych plakat.
3—3 — 418 —

Towarzystwo Artystów Zagranicznych w Nowym Teatrze **Eldorado,** daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 67—0 — 17270 —

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do sukien. ulica Długa Nr 22 do Lebenszteina. 1—1 — 680 —

NAUCZYCIELKA

Muzyki i Rysunku,

posiadająca odpowiednie patenta, życzy udzielać lekcje na godziny. Ulica Mokotowska Nr. 6, mieszkania Nr 3. 2—3 — 403 —

Kantor Informacyjno-Komissowy **B. Korpaczewskiego,** z oddziałem zleceń **pogrzebowych** w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —413—4- 0



OSTRYCI OSTENDZKIE

i Holsztyńskie,

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 44—0 — 18777 —



OSTRYCI OSTENDZKIE

(noctive), wyborowe, otrzymuje codzień świeże i poleca Skład Win **Ig. Lijewskiego i Ski,** wprost kościoła Ś-go Krzyża. 39-0-19103-

Apteka S. Wróblewskiego

Krakowskie-Przedmieście Nr 22,

obok Szpitala Ś-go Rocha.

Poleca znany **PŁYN** do odświeżania w pokoju powietrza, **Maść** przeciw odzięblieniu, **Pastylki** od kaszlu, **Tran** świeży i wszelkie lekarstwa sperjalne, tak krajowe jak zagraniczne. 2—3 — 234 —

OSOBA

posiadająca wyższą arytmetykę, języki: polski, francuzki, niemiecki, nauki klassyczne, muzykę, pragnie udzielać takowe za cenę przystępną, muzykę na żądanie na własnym fortepianie. Tamże można mieć wiadomość o nauce kroju sukien. Ulica Złota Nr 1494 litera B, pierwszy dom od rogu Zgoda, mieszkania Nr 19. 1—6 — 633 —

Operator Odcisków

W przeciągu kilku minut podejmuje się bez najmniejszego bólu i użycia instrumentów, lecz tylko za pomocą maści, najzastarzalsze i najdolegliwsze odciski z korzeniem wyjać. Przytem zawiadamiam, iż mam najradykalniejszy środek przeciw poceniu się nóg, Pomadę do wyrastania włosów. Przyjmuję od godziny 9-tej rano do 8 wieczorem. Co niedziela zaś biednym wygubiam odciski i niszczę brodawki bezpłatnie.

Przeniesiony z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 71, do Hotelu Europejskiego Nr 60 na drugiem piętrze. 1—10 — 663 —

Rubli 500.

Potrzebne są do wypożyczenia na rok jeden, za zupełną gwarancją, na dobry procent. Mający chęć wypożyczenia powyższej summy, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **M. K.**
1—3 — 693 —

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy.				Przychodzą do Warszawy.
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 5	z rana	kurjers., 2 klasy......	g. 8 m. 50 wieczór.
„	„ 11 15	„	osobowy, 4 klasy......	„ 5 „ 5 „
„	„ 8 „ 15	wieczór	osobowy 4 klasy......	„ 9 „ 20 z rana.
Warsz.-Bydgoska:	„ 6 „ 15	z rana	„ 4 klasy......	„ 9 „ 45 wieczór.
„	„ 2 „ 35	po poł.	kurjers., 2 klasy	„ 2 „ 45 po połud.
„	„ 8 „ 15	wieczór	....	„ 9 „ 20 rano.
Warsz.-Terspols.:	„ 11 „ 23	rano	pocztowy 3 klasy..	„ 6 „ 48 wieczór.
„	„ 3 „ 45	po południu	kurjers., 3 klasy..	„ 1 „ 35 po połud.
Warsz.-Petersbur.:	„ 10 „ 45	rano	osobowy..................	„ 4 „ 3 rano.
„	„ 10 „ 33	wieczór	pocztowy............	„ 6 „ 43 po połud.
Nadw. Do Mławy	„ 7 „ 6	wieczorem	pocztowy.........	„ 10 11 rano.
„ „	„ 8 „ —	rano	towarowo osobowy.......	„ 9 6 wieczór.
„ **Do Kowla**	„ 12 „ 5	po południu	pocztowy.........	„ 4 , 15 po połud.
„ „	„ 10 „ 43	wieczorem	towarowo-osobowy..	„ 3 8 rano.

Na Wystawie **Pracy Kobiet** Muzeum

Polski Skład Nici

ulica Hr. Berga Nr 11.

Wyroby **ODZNACZONE** złotym medalem.

Wyroby Pończoch, Skarpetek, Półkamaszy Męzkich, Kamaszy Damskich i Dziecinnych czarnych i granatowych, z własnej Fabryki.—Ceny Fabryczne. Przybory do toalet Damskich, najświeższe Krawaty Damskie i Męzkie, Kołnierzyki i Wstążki, najmodniejsze Irris i Oxyd Guziki i Cekiny, Dżety Irris i Oxyd, Galony czarne do Sukien.

Wybór Szalików sznelkowych na kapelusze po rs. 2 k. 50.

—611—1—3

PANNA

umiejąca wykończać bieliznę i dobrze dziurki, znajdzie stałe zajęcie, oraz **Panna** do maszyny Nr 1791/2, ulica Ciasna. Stróż wskaże.
1—3 — 691 —

Do Apteki na prowincji potrzebnym jest

UCZEŃ.

Wiadomość w Aptece Wgo Hakebeil u Wgo Łapińskiego. 3—3 — 21483 —

Szuba Niedźwiadkowa,

zupełnie nowa, do sprzedania. Nowy-Świat Nr 20, lewa oficyna, 1 sze piętro.
—21471—3—3

Jest do sprzedania w Grodzisku przy stacji

Wiatrak nowy

dwu gankowy, z kamieniami francuzkiemi, oraz **DOM** nowy z zabudowaniami gospodarskiemi. Gruntu morgów 6 dwustopiętrowych. Wiadomość na miejscu.
2—3 — 555 —

FORTEPIANISTKA,

znana z gry dobrej na fortepianie, przyjmuje zamówienia na Bale i Wieczory Tańcujące. Wiadomość ulica dóg Mostowej i Rybaki Nr 2, w Starej prochowni, w dziedzińcu na dole po schodach, drzwi po lewej ręce, albo u Rządcy tegoż domu. 3—12 — 605 —

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **w ogrodzie na Sewerynowie** wejście na

Ślizgawkę

jest od ulicy Oboźnej w dnie codzienne od godziny 9 tej rano do zmroku, wyjąwszy świąt, niedziel i dni galowych od godziny 1-szej.— Uprasza się o nie przyprowadzanie psów ze sobą.—**L. J.** 1—3 — 701 —

Zakład wynajmu Ekwipażów

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 23, trzeci dom od ulicy Chmielnej.

Ekwipaże eleganckie, Konie wyborowe,

a ceny nader umiarkowane, śmiało więc poleca się uwadze publiczności.
—20962—9—10

W zeszły Piątek w przechodzie przez Plac Teatralny zgubiony został

NOTES

z czterema fotogramami i listem.

Łaskawy Znalazca przez wzgląd, iż to były pamiątki, raczy zgubę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—1

Do dzisiejszego numeru dołącza się jako osobny dodatek **Ogłoszenie Fabryki Wyrobów Blacharskich i Kotlarskich Juljana Frycze.**

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ** i **PRAKTYCZNIEJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie

po najtańszych cenach.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

27—0 — 17851 —

KANTOR

WEKSLU, INTERESÓW BANKIERSKICH I LOTERJI

R. D. WINAWER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 407, obok kościoła Ś-go Krzyża, wprost statuy Kopernika

Udziela zaliczenia na wszystkie papiery publiczne, z możnością częściowej spłaty wziętej zaliczki;

Sprzedaje rossyjskie pożyczki premjowe obu emissji na rozpłaty miesięczne, z zapewnieniem, że bilety złożone będą do depozytu Banku.—Ciągnienie I-szej emissji odbędzie się w dnin 2 (14) Stycznia 1878 r.

Assekuruje takowe pożyczki premjowe od amortyzacji po **kop. 25** od sztuki.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i banknoty zagraniczne, oraz papiery publiczne.

Zamienia kupony tak płatne jak i niepłatne, za umiarkowaną prowizją.

Tamże nabyć można losy do 1-szej klassy 130 Loterji.

6**Zlecenia** z prowincji akuratnie się załatwiają.

—8 — 83 —

W Zakładach moich Nauki Kroju



Zapisywać się można każdego czasu na kurs tygodniowy, z nauką szycia na kurs jedno-miesięczny, we **Lwowie** Halicka, w **Krakowie** Reformacka, w **Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jakoteż i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo taka nauka niema podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru**, podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w mojem dziele. Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody** zmieniają się tylko garnirunki, najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe, za pomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaję świadectwa drukowane. — 261—



Prawdziwa

MĄCZKA MLECZNA

NESTLÉ'A

Cena PUSZKI Rsr. 1.

DO KARMIENIA DZIECI.

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Składy w Warszawie: u PP. Ludwika Spiess i Syn, A. F Galle, J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner, Kamila Sierzputowskiego, Szymański i Krupski, Simon i Stecki, Sowiński i Szulc, Bracia Wróbel, Ziemińskiego (apteka), oraz w wszystkich innych Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. Galewski

w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie: Александръ Венцель

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pan **Aleksandra Wenzel**, Generalnego Agenta mojego na Rossję.

5—12— 18858 **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja)**

Ulica MIODOWA Nr 490/1. — A. Riedel, Fabryka i Skład Wyrobów Pończoszniczych i Bielizny.—Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim. I S-to-Krzyzka, Nr 11.

SKŁAD

WĘGLI KAMIENNYCH, DRZEWNYCH

i

DRZEWA OPAŁOWEGO

F. ŁAPIŃSKIEGO

w Warszawie.

I Składy Główne: ulica Jerozolimska Nr 35
II „ „ „ Jerozolimska Nr 1582k.
III „ „ „ Długa, Nr 22.

Z powodu podniesienia przez Drogę Żel. Warszawsko-Wiedeńskią i Warszawsko-Bydgoską z dniem 1 Stycznia 1878 roku opłaty frachtu od przewozu węgli kamiennych o 20 proc. (6 kop. na korcu), ceny w składach moich od dnia 1 Stycznia 1878 roku są następujące:

Renard grubych korzec 240 funt. z odstawą po rs. 1.—.
„ kostkowych „ „ „ „ 0.95
Jan grubych „ „ „ „ —.95.
„ kostkowych „ „ „ „ —.90.
Węgli kowalskich wyborowych (zastępujących angielskie) franco Skład—pud kop. 20.

Węgle drzewne kowalskie i Drzewo opałowe pozostają po cenach dotychczasowych, a mianowicie:

Korzec **Węgli drzewnych** z odstawą rs. 1.

Drzewo: Za sążeń kubiczny sosnowego szczapowego z odstawą rs. 13
„ „ olszowego „ „ „ 14
„ „ brzozowego „ „ „ 16

Za porąbanie jednego sążnia dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. Zakupującym w większych partjach tak węgle jako też i drzewo na całoroczną dostawę całemi wagonami, ceny znacznie niższe.

Węgle z kopalni **Jan** wszystkie gatunki, a **RENARD grube i kostkowe** znane jako najwyższy gatunek, mogą być nabywane w Warszawie tylko u mnie. Węgli zaś drobnych i miałuztej ostatniej kopalni, można nabywać i bez pośrednictwa mego.

F. ŁAPIŃSKI,

Kantor Główny Jerozolimska, 35.

3—0 — 21518 —

PIWO STOŁOWE

duża butelka Kop. 6,

oraz **Piwo Salwator**, **Piwo** na sposób Pilseński, **Piwo Bawarskie** wyborowe, **Porter** zwyczajny i **Extra double Stout**, poleca Browar Zygmunta Szeligowskiego, róg Brackiej i Placu Śgo Aleksandra 3—3—20341



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **2 GARNITURY MEBLI** rypsem krytych, jeden nowy, drugi używany, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka**, **Stoły**, **Stoliki** do kart, i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. 3—3—21110

FABRYKA KWIATÓW

E. ŁAPIŃSKIEJ,

przysposobiła na obecny karnawał duży wybór garniturów Girland i Bukietów. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru.

—21400—6—6

Nauka kroju dla kobiet

podług francuzkiej najlepszej i udoskonalonej metody udziela się przez osobę posiadającą wyższą teoretyczną i praktyczną znajomość krawieczczyzny damskiej, osobom pragnącym gruntownego wykształcenia i wydoskonalenia się w tym fachu. O bliższych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie przy ulicy Ciepłej Nr 8, mieszkania Nr 2.

—536—2—3

Dom Handlowy

Leopolda Meyer,

ma zaszczyt donieść niniejszem, że „Przedsiębierstwo Robót Asfaltowych i krycia dachów tekturą asfaltową," z dniem 1-go Stycznia r. b. zwiniętem zostało, a wskutek tego i kierujący powyższemi robotami pan **Stanisław Gąsiorowski**, zaprzestał pełnić dotychczasowe obowiązki.

Warszawa d. 5 Stycznia 1878 r.

—385—2—3

Pierwszy w Warszawie

Skład Wozów

Twarda Nr 10 (1098c)

Wozy Wajcherta oszczędzające 44% siły pociąg.

poleca wszelkiego rodzaju **Wozy i Bryczki**. Tamże **koła okute** cięższe, **Skrzynie do węgli**. Przyjmuje wszelkie obstalunki.

2—6 — 398 —

Do sprzedania:

Płaszcz podbity bobrami amerykańskiemi za rs. 40, **Palto** podbite piżmowcami za rs. 30, na osobę średniego wzrostu. **Biurko** i **Stolik** do kart, palisandrowe. Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania Nr 26, na dole, w drugiej bramie, po lewej stronie.

—502—2—3

Znaczne obniżenie cen!

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU

WINA WĘGIERSKIE

czyste niefałszowane

JANA STIFFTA I SYNÓW

Dostawcy Ces. Król. Austrjackiego i Królewsko-Pruskiego Dworu

w Warszawie, Długa, Nr 45.

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem dzisiejszym, obniżyliśmy znacznie ceny wszystkich naszych win butelkowych i sprzedajemy czyste niefałszowane Wina Węgierskie stołowe od kop 55, do kop. 95; zaś bardzo stare wytrawne wina Węgierskie (Hegyaly'aer) w doskonałym gatunku po rs. 1.—rs. 1 kop. 50 i rs. 2 za butelkę.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, na nasze.

Vin de Santé (Wino Zdrowia)

które jedynie i wyłącznie u nas tylko dostać można, a które Professor Sigmund w Wiedniu, i inne znakomitości lekarskie zalecają, jako środek w wysokim stopniu wzmacniający dla ciarpiących na nerwy, żołądek, a także bezkrwistość.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się sumiennie za zaliczką (Nachnahme). 10—12—19917—

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia

Merkury,

nadeszły tegoroczne

POWIDŁA ŚLIWKOWE,

i sprzedawane są po **kop. 15 za 1 funt,**

również

Sery: Szwajcarski, Śmietankowy i Hollenderski

17—0 **Wszystko w gatunkach wyborowych.** —17256—

GŁÓWNY SKŁAD

Fabryki Żyrardowskiej

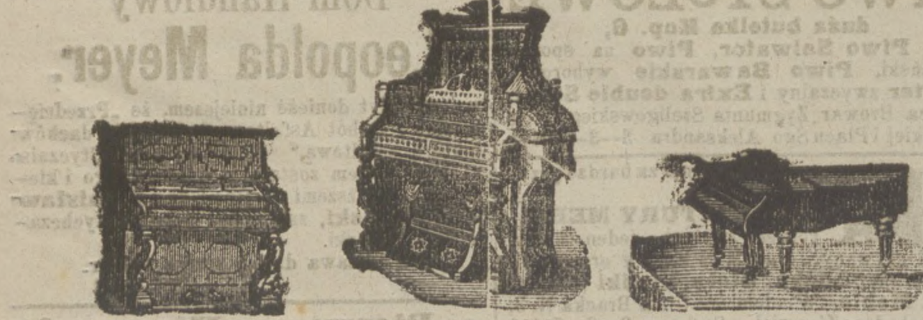
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Dobroczynności

POD FIRMĄ:

HIELLE & DITTRICH

poleca Szanownej Publiczności białą bawełnę do robienia pończoch i skarpetek, którą sprzedaje w paczkach pół funtowych, po cenach fabrycznych.

2—10 — 577 —



HERMAN & GROSSMANN

WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW I ORGANÓW

w Warszawie Miodowa 10 **w St. Petersburgu, Plac Michała 13**

Wyłączna sprzedaż słynnych Fortepianów

Bechsteina w Berlinie. **Blüthnera** w Lipsku i Organów amerykańskich **Esteya** w Brattleboro w rozmaitych modelach.

Przeszło 200 sztuk już nadeszłych wyborowych Fortepianów i Pianin, osobiście przez Pana **Ludwika Grossmana** na miejscu wybranych.

Wynajęcie instrumentów na dogodnych amortyzacyjnych warunkach. *16—0* — 15820 —



Piotr Ślizyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—21461

Po 13 kop.

Paczka Zapałek

doskonałych Szwedzkich czerwonych biorącym **10 takich paczek,** odstępuje się jeszcze taniej w Handlu

S. Dyżewskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 17. Tamże nadszedł znaczny transport

najlepszych, wielce pożądanych Zapałek Petersburskich fabryki Hessego,

stosunkowo do innych bardzo tanich,

których dobroć przewyższa wszelkie dotąd u nas znane. —21492—3—3

Przyjmuje się

Bieliznę do prania,

ulica Dobra, róg Bednarskiej, № 26 **E. Raczkowska.** 2—3 — 504 —

PRACOWNIA

wyrobów Mechanicznych

M. Grodzińskiego w Warszawie

róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieście Nr 25, przyjmuje obstaluaki, oraz uskutecznia reparacje maszyn do szycia, i manometrów wszelkich systemów.

2—3 — 490 —

Niedźwiadki,

mało używane i z Angorskiej Kozy **Futro** na nogi, nowe, do sprzedania, Nr 9, Chmielna, mieszkania 1-szy, na prawo odpodwórka. 4—6 — 233 —

Zakład Gastronomiczny

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

Benedykta Rabcewicza

zawiadamia, że jak dotąd tak i nadal wydawać będzie **Obiady** po tych samych cenach to jest po 30 i 50 kop. z najlepszej prowizji od godziny 12 do 5 po południu, oraz w Niedziele Wtorek i Czwartek Flaki, które zyskały sobie uznanie. Piwnica zaopatrzona w rozmaite gatunki Win z pierwszorzędnych domów handlowych. Przyjmuje również zamówienie na Śniadania i Kolacje tak w własnych gabinetach jak do domów, zapewniając ceny umiarkowane. —20383—3—3

Jest do wynajęcia zaraz

PIEKARNIA

od lat wielu egzystująca, z dwoma doskonałemi piecami, oraz **Sklep** na pieczywo. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 20, w Magazynie Ubiorów Męzkich **Romualda Krasuskiego.** —372—3—4

Różne futra,

nowe i używane są do sprzedania za umiarkowane cenę. Ulica Wiejska, dom Kruzego, Nr domu 1, mieszkania 18. Widzieć można od 11-stej do 4 godziny. 3—3 — 411 —

Ktoby miał do zbycia

Prassę balansową,

do bicia guzików i **Durchsznyt**, niech się zechce zgłosić do fabryki **L. Münchheimer**, ulica Bielańska Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego. 2—3 — 409 —

Klepki beczkowe i antałkowe,

dębowe, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej Nr 10, mieszkania 5, do godziny 11 rano, z wyjątkiem świąt. —346—3—6

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania p. S. Prywes o wypłatę przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez Stację Praga z Nr. 4422 dowód na okaziciela na rs. 153 zagubiono. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegóż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca panu Prywes wypłaconą będzie. —626—2—3

LEKCJE TAŃCA

udzielam w mieszkaniu własnem, jakoteż prywatnie. Rynek Staro-Miejski Nr 26 nowy.

Art. Baletu **K. Minakowski.**

20704— —5—6

Józef Zieliński uzdolniony krawiec, pracując przez lat 14 u pp. Louis i Chabou, obecnie u p. Chabou, otworzył

PRACOWNIĘ

ubiorów męzkich i takowe wykonywa bardzo starannie, z gustownym krojem i dobrem wykończeniem, za cenę bardzo przystępną. Z czem się poleca Szanownej Publiczności. Ulica Trębacka Nr 11, wprost Hotelu Rzymskiego. —515—3—6

Sikawka pożarna,

używana przez Straż Ogniową Warszawską, jest do sprzedania w Hotelu Słowiańskim (Gersza), przy ulicy Podwale Nr 17—tamże Szwajcer wskaże, oraz bliższą wiadomość o niej powziąść można u Rządcy Hotelu. —368—3—3

Ważna wiadomość

Jest zaraz do wydzierżawienia **Sklep** na szynk wódek, z kompletnem urządzeniem, jako też na piwo, z mieszkaniem, leb osoba z kaucją znająca się do prowadzenia tegoż zakładu. Wiadomość róg Długiej i Freta Numer 1 od Długiej, od Freta Nr 280, u rządcy tegoż domu. 3-3 — 497 —

Najem Ekwipaży

H. Geyer

Leszno Numer 26 nowy.

gdzie Fabryka powozów. Ceny przystępne.—Powozy eleganckie.

5—12 — 275 —

ZAKŁAD Wynajmu Powozów Karet i Omnibusów spacerowych.

Plac Warecki Nr 18 (gdzie Konna Poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 2—24 — 554 —

Do sprzedania



POWÓZ

na dwie osoby za rs. 250, przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 2161, dom Grefkowicza. Wiadomość u stróża. 2—5 — 625 —

Poszukuje się od 1-go Kwietnia

MIESZKANIA

z 5-ciu i 8-miu Pokoi, ze wszelkiemi wygodami. Adressa z oznaczeniem ceny i bliższych szczegółów, uprasza się składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Nowozielna Nr 40. **A. L. 500.** — 578

SKLEP

na rok jeden do wynajęcia

Miodowa Nr 15. Wiadomość u stróża.

2—3 — 624 —

ZALICZENIA NA WSZELKIE PAPIERY publiczne procentowe, notowane na giełdach Warszawskiej i Petersburskiej, udziela pod przystępnemi warunkami, kantor wekslu **Hermana Geld,** w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, w domu Hrabiny Stadnickiej. Pożyczki Premiowe Rossyjskie obydwóch Emissji, oddane do depozytu, Kantor assekuruje bezpłatnie.

11—0—18194

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 31 Декабря (12 Января) 1877/8 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

NOWE KOMPOZYCJE
DO ŚPIEWU
z towarzyszeniem fortepianu
przez
Władysława Wieńca.

Gdybym się zmienił, wiersz A. Mickiewicza, op. 27, kop. 30.
Róża, słowa El...y, op. 28, kop. 30.
Ojcze nasz, modlitwa do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu lub organu i chóru (ad libitum), op. 29, kop. 75.
Śpiesz, słowa polskie Fr. Schobera, op. 32, kop. 22½.
Do nabycia we wszystkich Składach Nut Muzycznych.
Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 1—3 — 620 —

Tajemnice Dworu Stambulskiego,

romans współczesny **G. F. Borna,** w tłómaczeniu na język polski, wychodzi zeszytami po 3 arkusze druku obejmującemi, w przerwach dziesięciodniowych, po cenie 12½ kop. za jeden zeszyt, przy ostatnim zeszycie, każdy prenumerator otrzymuje obraz (oleodruk) 16 do 20 cali, jako **Premium gratis.**

Osoby z prowincji po nadesłaniu rs. 2, do wydawcy **Aleksandra Schleifstejna** Leszno 17, otrzymają 16 zeszytów, zaraz po wyjściu każdego **franco.**

Prenumeratorowie uiszczający opłatę za całe dzieło z góry, dla których opłata ta oznacza się jedynie za rs. 4, otrzymają premium zaraz po wniesieniu opłaty. Prenumerować można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 3—3 — 127 —

Ważna wiadomość
dla
Szanownej Publiczności.
Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie,** Palta z pasami, Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem
E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniccenkoi Kriszczatek.
54—0—17689

DYCHAWICA. — CYGARETY INDYJSKIE
Z CANABIS INDICA
PP. GRIMAULT & COMP. APTEKARZY w PARYŻU.

Wystarcza wciągnąć w siebie dymek cygarety z konopi indyjskich **Canabis indica,** ażeby usunąć najgwałtowniejszy napad **astmy, kaszlu nerwowego, chrypki, newralgji oblicza, bezsenności** i oddziaływać skutecznie przeciw **suchotom krtaniowym, utracie głosu** i wszelkim innym chorobom organów oddechowych. Każda cygaretka nosi na sobie napis **Grimault & Comp.**

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa** i w aptekach **L. Ziemińskiego** w Warszawie. *(Gazeta Lekarska).*
3—0 — 20851 —

Magazyn Mebli
T. OTWINOWSKIEGO
ulica Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że wystąpiwszy ze spółki pod firmą: J. Tarnowski i S-ka, Magazyn Mebli utrzymujący, nadal w tymże samym domu i lokalu, Fabrykę i Magazyn Mebli pod własną firmą prowadzić będę, z którym względom Szanownej Publiczności się polecam,—**T. Otwinowski.** 1—6 — 674 —

WYPRZEDAŻ
ROZMAITYCH MEBLI

w wielkim wyborze dla braku miejsca, po bardzo nizkich cenach w Magazynie **J. M. Niwińskiego,** Nowy-Świat, Nr 41, w prawej oficynie na dole, otwarty i oświetlony do godziny 9-ej wieczorem.
1—15 — 644 —

Niema Mydeł

nad angielskie **Mydło mamontowe** i **traw Egipskich.** Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od śpierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje, ale ubiela i upiększa płeć, nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji, własnoręcznym podpisem Agenta **Dobrzańskiego.**— Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski.
2—6 — 21546 —

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa
otrzymała na **skład główny**
dzieło pod tytułem
HISTORJA ZBRODNI
Wiktora Hugo,
TOM I.
Cena kop. 60.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. —562—1—3

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa
posiada na **składzie głównym**
dzieło pod tytułem
ŚWIĘCI POECI.
Pieśni mistycznej miłości,
zebrał i tłomaczył
Lucjan Siemieński.
Lwów.—Kop. 70.
—563—1—3

Wyszły z pod prassy zeszyty 2, 3 i 4-ty dzieła pod tyt.: „**Ryciny polskich i obcych rytowników XVII i XVIII wieku, przez J. Łockiego,** oraz życiorysy do zeszytu I go i znajdują się w księgarniach W. Gebetnera i Wolffa, Sennewalda, M. Orgelbranda i Wendego.

Cena zeszytu zawierającego 6 rycin z tekstem rs. 3. 1—4 — 622 —

DZIEJÓW POWSZECHNYCH
SZLOSSERA

w polskim przekładzie dokonanym pod redakcją Wł. Górskiego, Br. Komorowskiego i Józefa Tretiaka.

Druk został ukończonym, a całe dzieło postąpiło do handlu księgarskiego i znajduje się na składzie we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Cena za 19 tomów w Warszawie rs. 28 kop. 50. — Cena pojedyńczych tomów po 3 rs.

Życzący nabyć to cenne dzieło, zechcą pospieszyć z zamówieniami, ponieważ nakład jest na wyczerpaniu. 4—12—20974

KSIĘGARNIA
A. DEUBNERA,
(dawniej **G. Hässel.**)
St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 82—0—8651

STUDENT

kursu matematycznego, Rossjanin, doświadczony nauczyciel, pragnie udzielać lekcje za stół i mieszkanie (bez mebli), oraz za niewielkie wynagrodzenie. Lekcje zaś prywatne na godziny od rs. 1 kop. 50. Uprasza o zgłaszanie się piśmienne pod adresem Dołgorukowa. Ulica Śto-Jerska Nr 12. —647—1—5

Korrepetytor,

potrzebny jest do dwóch chłopczyków. Nowe-Miasto Nr 4, mieszkania 8. Wiadomość na miejscu każdego dnia i o każdej porze.
—658—1—2

Potrzebną jest
Nauczycielka
tańców, do prywatnego domu. Ulica Żórawia Nr 27, mieszkania 4. —643—1—1

Leçons de Français

Littérature et Conversation. Adr. J. B. M. rue Krucza maison Nr 4, log. Nr 8, 2-em étage. —664—1—3

NAKŁADEM
Księgarni i Składu Obrazów
Altenberga i Robitschka
w WARSZAWIE
Krakow.-Przedm., Nr 41.
wydana została kompozycja
A. GROTTGIERA
WOJNA
czyli
W DOLINIE ŁEZ,
10 fotografji w gabinetowym formacie z ozdobną teczką, za **rs. 5.**
3—3 — 165 —

OSOBA

przybyła z zagranicy, która tamże zarządzała dłuższy czas magazynem strojów i tualet balowych, życzy sobie znaleźć zajęcie w jednym z tutejszych magazynów. Oferty składać proszę w Kiosku przy rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej alei, pod lit. D. R. Nr 10. —681—1—3

Poszukiwaną jest
OSOBA
kompletnie **uzdolniona do kroju ubrań dziecinnych.** Wiadomość w Magazynie Maurycego Reichel, przy ulicy Wierzbowej, pomiędzy godziną 6 a 8 wieczorem.
—682—1—3

OSOBA

w młodym wieku, przyzwoitego prowadzenia, poszukuje miejsca do zarządu domu lub też za sklepowę, gdzie jest pani. Ulica Twarda Nr 28, wiadomość w Sklepie Wiktuałów.
—670—1—1

Potrzebne są
Panny
zaraz do krawieczczyzny i podręczne. Ulica Solna Nr 4, pierwsze piętro, mieszkania 9.
—669—1—2

Potrzebną jest
PANNA
kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny. Włodzimierska Nr 4, mieszkania 1. —637—1—2

Potrzebne są
Dwie Panny
zaraz, do Magazynu, do Płońska, jedna uzdatniona do staników i do kroju, a druga do strojów. Wiadomość, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 62, w pracowni ubiorów damskich, w oficynie na 1-em piętrze. —656—1—3

Kantor Stręczeń Służących,
ulica Długa Nr 20.

Ma do umieszczenia sługi różnego rodzaju obojga płci, z rekomendacjami, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem **W. Matyszkiewicz.**
—598—1—3

KUCHARZ

obeznany z kuchnią polską i francuzką, życzy sobie przyjąć obowiązek w domu prywatnym. Wiadomość, ulica Trębacka Nr 5, 1 sze piętro, u pana Raciborskiego.
—648—1—2

MAMKI

młode, zdrowe, wiejskie, z obfitym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Wilcza Nr 18. —635—

Mamki

z obfitym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki A. K. przy rogu ulic: Kruczej i Nowogrodzkiej Nr 13. —627—1—1

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ulica Nowy-Świat Nr 7, u Akuszerki Spoczyńskiej.
—642—1—1

Jest do sprzedania
KOLONJA
w całości lub częściowo, na morgi, blizko Warszawy. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 16, w sklepie T. Stolz. —493—2—6

Budynek fabryczny,

murowany, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6.
—50—3—8

Ostrzega się

aby nikt weksli wystawionych przez Ludwika Łopacińskiego, na zlecenie Motla Rauchmana nie nabywał, gdyż te jako zakwestjonowane żadnego nie mają znaczenia.
—340—3—3

Niemieckiego języka

udziela b. Nauczyciel gimnazjalny tegoż języka

JAN ASPIS,

tak u siebie w mieszkaniu, jak w domach i Instytutach prywatnych. Zastać go można między godz. 12 a 4. Chmielna Nr domu 13, mieszkania 18. —21297—3—4

NAUCZYCIELKA

z muzyką i znajomością języków ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, mając upoważnienie od Władzy, życzy sobie dawać lekcje tak nauk klasycznych jak i przedmiotów wyżej wymienionych na godziny. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Freta Nr 18, mieszkania Nr 22, w podwórzu na pierwszem piętrze w oficynie na prawo.
—332—2—3

Nauczyciel jęz. francuzkiego,
ADOLF KRZEWSKI,

rodem z Paryża, życzy sobie dawać lekcje prywatne tegoż przedmiotu. Wiadomość od godziny 3-ciej do 5-tej, przy placu S go Aleksandra Nr 3, na 3-em piętrze, 2-ga sień, mieszkania Nr 11. —518—2—3

Potrzebna jest

P A N N A

umiejąca szyć pięknie na maszynie i w ręku, oraz żeby była kompletnie uzdatniona do bielizny wykwintnej damskiej. Ulica Twarda Nr 15.— **Dąbrowska.** - 568—2—2

Potrzebna jest

P A N N A

uzdatniona kompletnie w szyciu sukien damskich tak ręcznie, jakoteż i na maszynie Wehlera i Wilsona. Leszno Nr 8 nowy, 1-e piętro, w prawej oficynie. —531—2—2

Do Magazynu Ubiorów Damskich **Ferdynanda Cara,** przy ulicy Miodowej Nr 15, potrzebne są

Panny

zupełnie uzdatnione do szycia krawieczczyzny.
—540— —3

Potrzebne są

P A N N Y

do negliży ubierania i do szycia na maszynie. Ulica Dzielna Nr 6, stróż wskaże.—424—3—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny, podręczne i do nauki, do bielizny, do pracowni Różewicz. Stare-Miasto Nr 20, stróż wskaże. —353—3—3

Żądaną jest

Guwernantka Polka

z muzyką, do dwóch panienek na wieś, o 7 mil od Warszawy, blizko kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość u P. Szwer, ulica Freta Nr 47 (Nowe-Miasto). —394—3—3

Potrzebny jest

Uczeń Gimnazjum,

wyższych klas, posiadający i język francuzki, do udzielania korrepetycji. Adres proszę złożyć w Red. Kur. Warszaw. pod lit. F. C.
—575—2—2

F r a n c u z k i,

rodowite Paryżanki, różnego stopnia wykształcenia, Nauczycielki Polki, posiadające obce języki i muzykę, Bony Niemki, Szwajcarki,— Guwernerowie różnej narodowości, poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, Plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej). Tamże Nauczycielki i Nauczyciele muzyki i śpiewu, poszukują lekcyj na godzin y
—406—3—6

EKONOM

potrzebny zaraz na wieś pod Warszawą. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Lipskim.
—377—2—2

Rządca domu

z kaucją rs. 2,000, potrzebny jest zaraz. Interesanci raczą się zgłosić od godziny 9 do 12 rano, na ulicę Włodzimierską Nr 12.— Szwajcar wskaże. —523—2—3

Stancja dla Uczniów.

Za pozwoleniem Władzy Szkolnej, przyjmuję na stancję Uczniów Szkół Rządowych, jako też prywatnych, na warunkach przystępnych. Tamże z fortepianu korzystać można. Ulica Zielna Nr 34, drugie piętro od frontu, Nr 6 mieszkania, wprost Zielonego Placu.
—189—3—3

Potrzebną jest

Guwernantka,

z językiem francuzkim i wyższą muzyką, do jednej dziewczynki, na wyjazd do Kubańskiej guberni. Ulica Zielna Nr 26, mieszkania 4, na dole. —480—3—3

ANGIELKA

mająca dyplom z Uniwersytetu Petersburgskiego, pragnie udzielać lekcje języka angielskiego. Adresy składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. S.
—296—3—3

Subjekt Fryzjerski

(damski) może stałą kondycję dostać w Zakładzie Fryzjerskim pana A. Krüger w Łodzi. Pensja podług ugody, stół i mieszkanie w zakładzie. Zgłosić się można do W. L. Dałkowskiego, w Gościnnym Dworze Nr 117. —355—3—3

Potrzebnym jest zaraz

Człowiek obeznany z handlem,

do samoistnego zarządzania interesem, jako gwarancja wymagane są: odpowiednie poręczenie, kaucja hypoteczna lub gotowizną rs. 1,000, w tym ostatnim razie będzie odpowiednie zabezpieczenie. Adresy proszę składać pod lit. C. F. w Redakcji Kurjera Warsz.
—395—3—3

NAUCZYCIEL
języka niemieckiego

udziela lekcji w konwersacji z wykładem według najnowszej metody, gwarantując za postępy w nauce po 90 lekcjach. Ulica Aleksandrja Nr 4, mieszkania Nr 7.
—20304—6—6

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione w krawieczczyznie damskiej, w pracowni Marji Marczewskiej. Róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6, na 2-m piętrze.
—21440—3—6

Młody Człowiek,

biegły w interesach handlowych, mogący dać rękojmię co do uczciwości, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. E. P. P. Ż. —21406—3—3

Ktoby potrzebował

Rządcy domu

z kaucją, obeznanego z tą czynnością, który jako posiadający znajomość przepisów policyjnych, sądownictwa, buchhalterji i języka rossyjskiego, mógłby sprawować obowiązki plenipotenta pod każdym względem. Życzący raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. S. a interesant zgłosi się zaraz. —323—2—3

Tekla Kuczborska,

udzielić może wiadomości o lekcjach botaniki, po bardzo przystępnej cenie, przez profesora specjalnego. Żądany jest Nauczyciel z dobrą kwalifikacją do przygotowania dwóch chłopczyków do szkół na wieś. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 28.—21536—3—3

O S O B A

młoda, przyzwoita, ze świeżym i obfitem pokarmem. życzy sobie przyjąć obowiązek **MAMKI,** w domu zamożnym. Wiadomość u Rządcy domu Nr 13 nowy, ulica Żytnia.
—446—3—3

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią, na 2-m piętrze. —232—3—3



FORTEPIAN

jest do sprzedania za rs. 30. Wiadomość w Kiosku przy rogu Długiej i Bielańskiej.
—391—3—3

FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy, krótki, nowego fasonu, do sprzedania tanio. Ulica Długa Nr 23, w 3 podwórzu, na 2-m piętrze na prawo.
—336—3—3

OGŁOSZENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że obok **Handlu** mego w Gościnnych pokojach, z oddzielnemi Gabinetami, wydawane są **Śniadania i Kolacje** na większe i mniejsze zebrania osób, jakoteż przyjmują się obstalunki do domów wykonywane z wszelką akuratnością po nader przystępnej cenie. — Tamże **Obiady** po kop. 30.

S. Zięciakiewicz.

Elektoralna Nr 30.
—129—4—6

Poleca się jako praktyczna

PÓŁ-PORCELANA
z fabryki Willeroy,

w zupełności

zastępująca Porcelanę,

w znacznym wyborze

w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu,

ulica Podwale Nr 7.
—242—2—3

Jest do sprzedania

Domek

drewniany, przy ulicy Dzielnej Nrem 33 nowym, a hypotecznym 2370 E oznaczony, przynoszący dochodu około rs. 900. O warunkach dowiedzieć się można u Adwokata Przysięgłego Pilitowskiego, ulica Bielańska Nr 17.
—277—2—3

Rs. 100

dostanie ten, kto młodemu człowiekowi, dobrze znającemu buchhalterję, oraz języki: polski, ruski, niemiecki i francuzki, posiadającemu chlubne świadectwa, da odpowiednie miejsce. Dokładne adresa zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Y.
—475—2—3

U właściciela domu Nr 13, przy ulicy Twardej, są do **wynajęcia**

FURMANKI,

do wywożenia śniegu, lodu i t. p. jako też do przewożenia różnych przedmiotów.
—21438—5—6

Do sprzedania

Suknie!

biała atłasowa, niebieska i lilla jedwabne, Szlafrok turecki, Szuba aksamitna czarna, oraz inne rzeczy, wszystko to bardzo mało używane, po cenach bardzo przystępnych. Widzieć można w gmachu Teatralnym. Stróż Franciszek wskaże, w bramie od ulicy, róg Wierzbowej i Trębackiej. —511—2—2

Z powodu słabości, jest do odstąpienia od kilku lat egzystująca

KAWIARNIA.

Wiadomość, Nowy-Świat Nr 54.
—530—2—3

Obiady po 20 kop.

z pięciu potraw, od godziny 12-tej do 5-tej, śniadania, kolacje po 12½ kop., także kawa w każdym czasie. Abonament na obiady rs. 5 kop. 50 miesięcznie z czem poleca się łaskawym względom Szanownej publiczności. Ulica Podwal Nr 24, S. Sierakowski. — Tamże **Korzystny interes** do odstąpienia małych funduszów potrzebujący. 2—6—174

Osoba, która wchodziła w ugodę o

Dom w Łowiczu

i była dwa razy na ulicy Nowolipie Nr 15, mieszkania 12, nie wymieniając swego nazwiska, a tylko mówiła, że jeżeli na tę cenę przystaną, w każdym razie ukończy interes, proszoną jest o zgłoszenie się na ulicę Lipową Nr 3. —465—3—3

Futro Szopy

używane, do sprzedania za rs 30. Hoża Nr 28, mieszkania 6. —371—3—3

Do sprzedania:

Szal francuzki piękny nie używany, Suknia poult-de-soie biała, prawie nowa i falbana koronkowa czarna, w Pracowni ubiorów damskich Bronisławy Pągowskiej, Sto-Krzyzka Nr 19. —458—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

fotelikowy, rypsem kryte, ze stołem orzechowym i Szafa orzechowa rozbierana. Ulica Hoża Nr 14, widzieć można od 10-tej z rana do 2-giej po południu. —440—2—3

Mamki 2,

zdrowe, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Wspólna Nr 20 nowy. —565—2—3

Jest do sprzedania

PLAC

narożny, róg Wilczej i Kruczej Nr 12, łokci około 2,500. Wiadomość na miejscu.
—510—2—3

Plac do sprzedania

na ulicy Siennej, niedaleko Marszałkowskiej położony. Wiadomość na Grzybowie Nr 1081/4, w oficynie. —551—2—3

FUTRO

Niedźwiadki, **3 Zegarki** srebrne i jeden złoty, do sprzedania w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Świat Nr 41.
—534—2—3

Do pralni na prowincją

potrzebne są kilka panien-służących, umiejących dobrze prasować. Wiadomość w domu przy ulicy Żorawiej pod Nrem 19, w mieszkaniu pana Szklankiewicza. Stróż wskaże.
—21072—11—12

Nowo-otworzony **większy**

SKŁAD WĘGLI
i DRZEWA OPAŁOWEGO,

przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 10,
(od Kruczej do Marszałkowskiej, niedaleko Alei Jerozolimskiej),

ADAMA SIWCZYŃSKIEGO,

zaopatrzony w doborowe gatunki **WĘGLA i DRZEWA,** które sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych, obstalunki przesyła natychmiastowo w skrzyniach cechowanych przez Magistrat i zamykanych.
—521—2—15

Do sprzedania:

1) **Algierka** futrzana, prawie nowa, na osobę średniego wzrostu, pokryta czarnem suknem, kołnierz i obsadka wyłogów z elków prawdziwych męzkich, pod spodem elki damskie, 2) **Czapka** futrzana z denkiem z czarnego aksamitu. Wiadomość, ulica Złota Nr 23, mieszkania 12, od godziny 10 do 6 po południu. —516—2—2



Są do sprzedania

FORTEPIANY

dwa, w dobrym stanie, krótkiego fasonu, jeden za rs. 170, drugi za rs. 80. Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 23. —496—2—3

M A G L E

wraz z mieszkaniem, z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Ulica Krochmalna Nr 8. —352—2—3

Fabryka Samowarów
F. Sokołowa,

przyjmuje samowary, rądle do pobielania, dorabiania spodków, galeryjek, kominków, oraz wszelka reparacja i posiadam znaczny zapas nowych samowarów i przyjmuje w zamian stare za nowe. Sienna Nr 5. —21558—3—3

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim
1. Ulica Elektoralna Nr 4.
2. „ Marszałkowska Nr 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz

Prawdziwe Owocowe Syropy,

jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33.
22—50 — 15988 —

Kawiarnia

do sprzedania każdego czasu. Wiadomość, ulica Grzybowska Nr 8, u stróża.
—448—3—3

Uwiadomienie dla Dam i Magazynów.

Co tylko opuściły prasę w Warszawie nowe kroje pod nazwą:

Patrony Kroju Damskiego,



w naturalnej wielkości najnowszej mody **paryzkiej** na różne części dzielone i **upasowane** na wszystkie objętości osób, od najotylszej konstukcji aż do najmniejszych dziewczątek, podług których każda osoba wcale nieznająca zasady kroju, krająć może poprawnie wszelkie formy z wszelkiemi fantazjami zręcznie do figury, nawet na wszystkie nieforemnie zbudowane kształty, figur, bez niczyjej pomocy, niepotrzebując wcale rysować formy, a nawet poszerzać. Tekstem i rycinami objaśniony jest sposób krajania materjałów, według wymienionych form i sposób fastrzygowania sukien. Podręcznik ten gruntownie opracowany przez K. Głodzinskiego, autora dzieła obszernego pod nazwą Najnowsza metoda kroju w 3-ciej edycji, może wielką przysługę i oszczędność w każdym domu przynieść. Cały zeszyt zawiera 1 arkusz tekstu, 5 tablic z 152 fig. czyli 82 formami litografowanemi. Cena rs. 3. Nabyć można w Zakładzie nauki kroju **K. Głodziński,** zagranicą i w **Warszawie** Miodowa Nr 1, mieszkania Nr 13, piętro 2-gie, 6—6 — 19532 —

Marszałkowska Nr 52.

Nowo otworzony PARYZKI MAGAZYN MÓD pod firmą:

N. SŁĄNKA.

Na nadchodzący karnawał zaopatrzony został w dobór nowości Paryzkich w zakresie damskiej toalety, przyjmuje oraz wszelkie obstalunki na kapelusze, czepki, bieliznę damską, dziecinną i suknie najwykwintniejsze, po cenach najprzystępniejszych. **Na Gwiazdkę tenże Magazyn sprowadził z Paryża dobór strojnych lalek.** 4—6 — 21524 —

Marszałkowska Nr 52.

WYPRZEDAŻ

RESZTY WIN

W HANDLU

Braci Wróbel.

Głównie czewonych **Bordowskich**, jako w większej ilości znajdujących się, na cenę za butelkę po kopiejek 60, 75, 100, 135, od czego odstępuje się

25 procent.

Biorącym w większej ilości 30 procent.

Z **Węgierskich** zaś: **Wytrawne** w gąsiorkach 60 lat liczące. Z **Reńskich**: Johannisberger, Księcia Metternicha, Steinwein-Reinweinsect.— **Francuzkie** białe, **Hiszpańskie:** Xeresy, Portweiny, Piwo Angielskie, które w małej ilości się znajduje.
3—3 — 218 —

BAZAR NA NOWEM MIEŚCIE.

W nowo wybudowanym Bazarze targowym przy Rynku Nowego Miasta i ulicy Kościelnej pod Nr 351 (25), **jest do najęcia kilkanaście różnego rodzaju Sklepów,** w pasażu, oraz **okazały Sklep frontowy** z mieszkaniem i piwnicą.—Nadmienia się przytem, że mimo to, iż cały passaż Bazaru jest wyasfaltowany, oświetlony gazem i w ogóle Bazar urządzony z zapewnieniem wzorowego porządku i wszelkich wygód dla handlujących i publiczności, ceny sklepów są bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu u Rządcy Bazary. 3—8 — 104 —

Podwal Nr 14. | **Podwal Nr 14.** | **Podwal Nr 14.**

Magazyn Czapek i Kapeluszy

ANTONIEGO TUCZYN.

Poleca na obecną porę wielki wybór **Czapek** barankowych tak Krymskich jak i Korakułowych. Posiada również znaczny zapas Czapek zimowych w najrozmaitszych fasonach i gatunkach. 6—6 — 39 —

Ceny stałe możliwie najniższe.

NA CZASIE!

Specjalny wyrób Kamaszy

zabezpieczających od zaziębienia.

Kamasze takowe dotychczas w Warszawie mało znane, lecz bardzo poszukiwane, damskie i męzkie w wielkim wyborze poleca Magazyn Ubiorów Męzkich

Ignacego Wągrowskiego.

Tenże Magazyn zaopatrzony został w świeże i gustowne materjały, a zarazem w gotową Garderobę Męzką po cenach bardzo tanich.— Róg Miodowej i Senatorskiej, dom W-go Piotrowskiego, wejście od ulicy Miodowej Nr 1, obok Zakładu Fotograficznego W-go Mieczkowskiego. 1—6 — 21254 —

TRAN RYBI LEKARSKI

z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy

ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego

MIODOWA Nr 6. 13—24 — 19331 —

Dom Spedycyjno-Komissowy

JAN Hr. LEDÓCHOWSKI

ulica Królewska Nr 13 nowy.

Gdy sprzedaż koniczyny za granicą, przy wysokich kursach tamecznej waluty, przedstawia nader korzystne widoki, Kantor przyjmować będzie nasienie Koniczyny w komis do wysełki na Rynki zagraniczne i do sprzedaży tamże na rzecz swoich klientów. A nadto Kantor przyjmuje w komis wszelkie **Nasiona** do siewu wiosnowego do sprzedaży na miejscu, jak oraz przyjmuje obstalunki na sprowadzenie wszelkich nasion oryginalnych z zagranicy. 2—3 — 526 —

Skład Materjałów Aptecznych

J. RÓŻYCKIEGO NA PRADZE

otrzymał

Tran tegoroczny biały i żółty, tudzież **Oliwę** Prow. i virge w najlepszych gatunkach; takowe w butelkach opatrzonych firmą, po cenach przystępnych sprzedaje.
2—8 — 537 —

MAGAZYN MEBLI

MAŁO UŻYWANYCH.



Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio po **cenach** dotąd niepraktykowanych, **MAGAZYN** przy ulicy **Miodowej** i **Kapitulnej**, na 1-szem piętrze.
3—6 — 21430 —



UJEŻDŻALNIA



Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 41—0 — 12364 —

Wyżymaczki najtrwalszej konstrukcji

Główne ich zalety:

Bielizna nie drze się, jak przy wykręcaniu rękoma, wysycha prędko



Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.

Na składzie **Walce** angielskie do wyżymaczek.
Reparację uskutecznia się w ciągu 2-ch dni.

Ceny nizkie.

W Kantorze **Ign. Gantzwohl**, ulica Bielańska Nr 19, pierwsze piętro.
3—3 — 21101 —

Jest do zbycia

MASZYNA

do szycia rękawiczek.

Wiadomość na ulicy Chłodnej Nr 37 nowy, u Kotarbińskiego w 2m podwórzu. —441—3—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

FORTEPIAN

nowego fasonu, z tonem silnym, za Rs. 80. Ulica Zgoda, Nr 1522a, 2-ga sień, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. 3—3—367—

OGŁOSZENIE.

Uprasza się panów **Kandydatów** mających zamiar w roku bieżącym, ubiegać się o stopień **Jeometry** klasy I, w tutejszym Uniwersytecie, o złożenie adresów obecnego swego zamieszkania w Kiosku, przy zbiegu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dla wspólnego porozumienia się, pod lit. R. S. 2. —659—1—3

Od dnia 4 (16) b. m. o godzinie 10 rano rozpocznie się licytacja na

Zakład Cukierniczy

kompletnie urządzony, w zupełnym rozwoju będący, oraz na porter angielski w 1/4, 1/2 i całych butelkach, win węgierskich, piwa angielskiego (Ale) utensyliów piwnicznych, na rzecz nieletnich pozostałych po ś. p. Gustawie Wisnowskim. Róg ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, dom W-go Przepiórki Nr 37. —655—1—2

Interes korzystny!

Do interesu handlowego od lat 40 na prowincji istniejącego, żądanym jest wspólnik lub nabywca, z kapitałem 5,000 rubli. Fachowe wykształcenie nie jest wymagalne. Bliższe objaśnienie powziąć można na ulicy Złotej Nr 13, mieszkania Nr 2, w godzinach po południowych. —660—1—3

Zakład Gimnastyki, Zabaw i użytecznych zajęć dla dzieci.

Ulica Nowy-Świat Nr 34 (Foxal). zawiadamia Szanownych Rodziców, iż po zwykłej przerwie z powodu świąt, przyjmuje jak poprzednio dzieci do lat 10 ciu, od godziny 10-tej rano do 3-ej po południu, zaczynając od dnia 15 Stycznia 1878 r. —672—1—3

Poleca się Szanownym Damom Apolonja Wester, iż przyjmuje

Suknie do roboty,

wypracowane podług najświeższych modeli, po rs. 3, również balowe wykonywa świeżo i z gustem. Ulica Nowolipie Nr 14 nowy, mieszkania 13. Stróż wskaże. —649—1—1

Czysta Nr 2.
Magazyn Mód
NATALJI MEISNER
nabyty
od E. WILCZYŃSKIEJ,

i w tymże samem miejscu nadal egzystujący, zaopatrzony został przez najpierwsze domy paryzkie na rozpoczynający się karnawał w najwykwintniejsze artykuły damskiej toalety, jako to: żaboty, czepeczki, ubranka, kokardy, kołnierze strojne, wstążki, kwiaty i t. d. W tymże magazynie wykończają się suknie, tak strojne balowe lekkie lub jedwabne, jak również kostjumy spacerowe z materjałów z miasta lub własnych, przyjmuje się także zamówienia na wyprawy w najobszerniejszym zakresie, po cenach jak najprzystępniejszych.

Czysta Nr 2.

—640—1—3

Okazja na karnawał.

Suknia muślinowa żółta, garnirowana koroneczkami i wstawkami białemi, robota Hersego, garnitur prześlicznych kwiatów paryzkich „Nénufars" do ubrania sukni balowej. Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 13. —569—1—6

Szuba

z ciężkiej materji, na ciemnych lisach, Kołnierz i Mufka sobolowe, zupełnie nowe, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania, za rs. 130. Tamże są ładne Srebra i Szal turecki, żółty, mało używany, do zbycia. Solna Nr 17, na 1-em piętrze. —442—1—3

Są do sprzedania

dwie SUKNIE

materjalne, morantikowe, zupełnie nowe, jedna koloru lapis z wetmanem koronkowym, druga meksik za rs. 32 i 22. Wiadomość: ulica Furmańska Nr 10, mieszkania Nr 47. —602—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

za nader niską cenę. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. —675—1—1

Wolant lekki i Sanki,

mocne i zgrabne, do sprzedania w domu W-go Oranowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość w Składzie Lamp tamże. —673—1—1

Tytuń francuzki

po dawnej cenie, poleca Skład Wyrobów Tabacznych **A. L'esperance**, Senatorska Nr 20. —661—1—3

Wyprzedaż!

MAGAZYN
Towarów Rękawiczniczych i Galanteryjnych
D. Wittig,

ulica Miodowa pod Nrem 3 nowym, w domu W-go Grabowskiego.

Tylko do dnia 13 Stycznia r. b., urządził zupełną Wyprzedaż rękawiczek, wachlarzy, krawatów damskich i męzkich, szelek, spinek i innych towarów galanteryjnych, po cenach niżej kosztu. —226—5—6

MLEKO

od krów należących do Instytutu Głuchoniemych, a zbywające od potrzeb tego zakładu, może być nabywane w Inst. Głuch. u Gospodyni. —558—2—3

---

6 garniturów
Bielizny Stołowej,

zdatne dla hotelu, restauracji, albo na wyprawę, są do nabycia. Nowogrodzka Nr 12, mieszkania 6, od godziny 2 po południu.— Tamże **Łóżko** medaljonowe, piękne i **Kołnierzyk** damski futrzany. —21552—3—6

Skład Papieru
A. CHODOWIECKIEGO,
dawniej **Rakoczy,** poleca

Koniczynę po rs. 1 k. 50,
Siano..... „ 1 „ 20,
Słoma.... „ — „ 90.
} minimum 12 centnarów.

Dostawa uskuteczni się w trzy dni po zamówieniu. —651—1—6

Bronzy stare

są do sprzedania: Lampy, Kandelabry, Zegary, Wazony i Porcelana stara. Widzieć można od godz. 2 do 6. Ulica Senatorska Nr 2, w domu W. Buyno, stróż wskaże. —657—1—3

Ktoby sobie życzył

uczyć się Kwiatów

w najlepszym gatunku, w domu prywatnym, raczy się zgłosić na ulicę Ś-to Krzyzką Nr 31, mieszkania 5.—Tamże są bardzo ładne **Kwiaty** złożone do sprzedania. —638—1—3

Za rs. 140

dwa Magle Angielskie,

do sprzedania, z warunkiem, iż na miejscu mogą pozostać tylko do Wielkiej Nocy r. b., mogą być pojedyńczo sprzedane. Krakowsk.-Przedm. Nr 58. Stróż wskaże. —629—1—2

Potrzebny jest zaraz od Nowego Roku

LOKAL.

składający się z 4-ch lub 5 Pokoi z Kuchnią dość obszerną, Przedpokojem i dwoma wejściami, położony nie wyżej 2-go piętra, mający zaprowadzony wodociąg i zlew Pożądanem jest z umeblowaniem. Adresa nadsyłać się nadesłać do Redakcji pod literami **D. r. K. 16. U.** 3—3 — 451 —

Pierwsze piętro od frontu na mieszkanie, kantor lub zakład do najęcia, zaraz w rynku Starego-Miasta Nr 58 (24 nowy).

Sklepik na dystrybucją, mydlarnią i t. p. zaraz do najęcia, przy ulicy Ogrodowej Nr 28.

Sklep obszerny z mieszkaniem, od 1 Kwietnia na izbę felczerską, bawarją, kawiarnią, sklep korzenny, tudzież

Sklepik z wiktuałami, od lat 20 istniejący, do odnajęcia od 1 Kwietnia, przy ulicy Ogrodowej Nr 28. Wiadomość na miejscu i u właściciela, przy ulicy Żórawiej Nr 21, mieszkania 6-ty. —646—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz, na 3 do 5 miesięcy

MIESZKANIE

umeblowane, przy Alei Jerozolimskiej Nr 24, 1-e piętro, składające się z salonu, 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, piwnicy i pasażu oszklonego, wejście zamykane i opalone, może być stajnia i wozownia. Wiadomość u stróża miejscowego. —10—5—5

POKÓJ

do wynajęcia osobny, z meblami i usługą lub bez takowych. Szkolna Nr 5, mieszk. 15. —223—3—3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —21409—4—6

POKÓJ

kawalerski, z opałem i osobnym wchodem na dole, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Ogrodowej Nr 7 nowy. Wiadomość u stróża. —309—3—3

Nowy-Świat Nr 44, mieszkania 11, jest do wynajęcia

POKÓJ

na 1em piętrze, z oddzielnem wejściem. Także młoda osoba życząca mieć wspólne mieszkanie i fortepian, może się ulokować przy wdowie emerytce. —331—3—3

Pokoje kawalerskie

do wynajęcia każdego czasu, w domu narożnym, przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej. Wiadomość u miejscowego Rządcy. —452—2—3

Jest do wynajęcia w każdej chwili

POKÓJ

duży od frontu, elegancko umeblowany, z samowarem, opałem i usługą. Wejście osobne. Ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania 26, na 2-m piętrze. —527—2—3

DWA LOKALE

do najęcia każdego czasu, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3, posiadającej obecnie dobry bruk, gaz i wodociąg, niedaleko ulicy Oboźnej, 10 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów dostarczających świeżego i zdrowego powietrza. Na 2-m piętrze 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, wygódka, passaż i 2 piwnic, za rs. 400 rocznie i 2 pokoje dla kawalerów na 1-m piętrze. —134—3—6

MIESZKANIE

do wynajęcia w każdym czasie, z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, przy Placu Resursy Kupieckiej Nr 28/471 B. Wiadomość o Rządcy domn. —388—3—3

Do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476D, nowym 4,

LOKAL

na 1-em piętrze, składający się z salonu frontowego, trzech pokoi od podwórza, oraz kuchni, piwnicy i góry, przy kuchni urządzony balkon z wygódką i ze zlewem.

SKLEP piękny, obszerny, z oknem wystawowem i pokojem.

Wiadomość u Stróży domu. —520—2—3

Dwa Pokoje

z kuchnią, z meblami lub bez, na dole od frontu, róg ulic: Aleksandrja i Tamki Nr 37, mieszkania 1. —413—3—3

W domu Nr 1600F (nowy 35), przy ulicy Nowogrodzkiej obok Składów Banku Polskiego, są do wynajęcia w każdym czasie, za cenę obniżoną,

dwa Lokale:

a) na 1-em piętrze od frontu: 6 pokoi, w tem piękny salon o 3-ch oknach, z obszernym przedpokojem, passażem, garderóbką, spiżarką, kuchnią o 2-ch oknach, 2-ma piwnicami i górą wspólną; b) na parterze od frontu: 4 pokoje, podobnie jak wyżej z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym Braci Hoser przy ulicy Jerozolimskiej, naprzeciwko Banhofu drogi żelaznej Warsz. Wiedeńskiej. —401—3—3

Jeden Pokój

z meblami i usługą, jest do wynajęcia zaraz w oficynie prawej na 2-m piętrze. Chmielna Nr 33 nowy. —375—3—3

Do wynajęcia

POKÓJ

na 3-m piętrze, od 1-go Stycznia, przy ulicy Bednarskiej Nr 19 nowy, 4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, oraz **Płaszcz szopowy** w dobrym stanie do sprzedania i **Szubka** mała, podbita jonatkami. Wiadomość u stróża. —571—2—3

Mieszkanie

5 pokoi, przedpokój z łazienką, prysznicem, gazem i wszelkiemi wygodami, suche, z osobnem wejściem od frontu na parterze, przy Alei Jerozolimskiej Nr 5, zaraz do odstąpienia za cenę 650 rs. rocznie. Wiadomość u stróża. —380—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

POKOJ

przy familji, za rs. 5 miesięcznie, przytem stajnia i wozownia.—Tamże są do sprzedania Salopki futrzane wraz z kołnierzykami i mufkami popielicowemi, w dobrym stanie, dla panianek od 13 do 16 lat, za bardzo niską cenę. Tamka Nr 8. Wiadomość u stróża. —662—1—2

Za rs. 15 miesięcznie można dostać

MIESZKANIE

umeblowane, z opałem, usługą i śniadaniem, u mężczyzny w dojrzałym wieku, znającego języki francuzki i niemiecki a mniej dobrze angielski. Ktoby pragnął korzystać z tej sposobności wprawiania się w mówienie temi językami, zechce przesłać swój adres do Redakcji Kur. Warsz. w bilecie oznaczonym literami **O. N.** —678—1—1

KAWIARNIA

przy Instytucie Wód Mineralnych w **Ogrodzie Saskim,** składająca się z obszernego lokalu i **Ogródka** z altanami, jest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u właściciela domu Nr 14, przy ulicy Granicznej, na 1-m piętrze od frontu. —449—1—6

APARTAMENT,

składający się z 9-ciu pokoi, na 1-m piętrze od frontu, z 3-a balkonami, dużego przedpokoju, szwajcarni dolnej i górnej, bufetu, kredensu, kuchni angielskiej, piwnicy, drwalni, stajni i wozowni, jest do wynajęcia zaraz w pałacy Hrabiego Kossakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 17.

Rocznie za rs. 2,000.

—634—1—3

W każdym czasie jest do wynajęcia za rs. 2 miesięcznie, dla panny lub wdowy

MIESZKANIE

wspólne. Tamże udzielają się lekcje **Krawieczczyzny** i **bielizny.** Dowiedzieć się można w Dystrybucji przy ulicy Miodowej Nr 12 nowy. —641—1—2

Mieszkanie

do wynajęcia przy ulicy Długiej w domu W. P. Jentysa pod Nrem 16, naprzeciwko Cerkwi, dwa Pokoje z meblami i kuchnia. Dowiedzieć się można w magazynie Optycznym p. Brylant, przy ulicy Długiej pod Nrem 577. —665—1—2

SKLEP

do odstąpienia z urządzeniem każdego czasu. Ulica Szeroka-Freta Nr 9 nowy. —498—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem na handel wiktuałów, zaraz.— Ulica Śliska Nr 28, tamże są pojedyńcze **MIESZKANIA** do wynajęcia. —542—2—2

Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia

Sklep z Pieczywem

i Wiktuałami, w każdym czasie pod bardzo dogodnemi warunkami. Podwale Nr 20. —405—3—3

W przejeździe z ulicy Zgoda na Miodową, zgubioną została w sankach lub na ulicy,

Bransoleta złota,

bez kamieni. Znalazca otrzyma sute wynagrodzenie. Adres: ulica Zgoda Nr 1, mieszkania Nr 4. —512—2—3

Onegdaj przed wieczorem, przechodząc ulicami: Leszno, Bielańską, Czystą, Krakowskiem-Przedmieściem i z powrotem, zgubiono

pięć Kluczyków

na kółku. — Łaskawy znalazca zwróci na Leszno Nr 10, do Dystrybucji, za nagrodą. —653—1—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою,